



Historyczny balkon
Domu Sygnatariuszy
zostanie
udostępniony
zwiedzającym
str. 10-11



Lekarz rodzinny
dostępny 24/7?
str. 16-17

KURIER WILEŃSKI

14-15 lutego 2023 r.

Nr 19 (19230)

Cena 0,80 euro

Następny numer wydania codziennego
„K.W.” ukaże się 21 lutego br.



**Mieszkańcy Litwy
są zdecydowani
nadal pomagać Ukrainie**

str. 6

Fot. Marian Paluszkiwicz

ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER
WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

**Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel./fax 260 84 44**

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt).

Zastępcy red. nac.:
Brigita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski (ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Sekretarz redakcji:
Liucija Stankevičiūtė
(l.stankeviciute@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze: Honorata Adamowicz,
Aleksander Borowik, Justyna
Giedroń, Rajmund Klonowski, Ilona
Lewandowska, Anna Pieszko, Antoni
Radczenko, Witold Janczyz,
Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

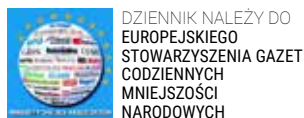
Dział Promocji: Andrzej Podworski —
prenumerata (tel. 260 84 44, kolport@
kurierwilenski.lt), Jolanta Balkiewicz —
reklama (tel. 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski”
Druk: VšĮ „Vilnijos žodis”

Nakład: 3000 egz.

*Materialów niezamówionych redakcja nie
zwraca. Zastrzega sobie prawo
do skracania i adiustacji tekstów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach
nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.*

Redaktor dyżurny: Alicja Klonowska,
Apolinary Klonowski



„Projekt finansowany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu
Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów
i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Protest Federacji Mediów Polskich na Wschodzie przeciw skazaniu Andrzeja Poczobuta

Redakcje zrzeszone w Federacji Mediów Polskich na Wschodzie stanowczo potępiają wyrok wydany 8 lutego 2023 r. przez sąd w Grodnie wobec Andrzeja Poczobuta, polskiego i białoruskiego dziennikarza, który został skazany pod fikcyjnymi zarzutami „roznieczenia nienawiści” i „działania na szkodę państwa”. Zarówno proces, jak i wyrok skazujący są elementami terroru reżimu Aleksandra Łukaszenki, wymierzonego w wolność słowa, dziennikarstwo oraz polską mniejszość narodową. Proces Andrzeja Poczobuta ma charakter polityczny, jest pokazową rozprawą z człowiekiem, którego reżim poddaje praktykom, uznawanym za tortury.

Andrzej Poczobut przebywa w areszcie od 25 marca 2021 r., gdzie znacząco pogorszył się jego stan zdrowia. Uniemożliwia mu się kontakt z bliskimi, a w trakcie procesu, który trwał za zamkniętymi drzwiami, pozbawiono go możliwości publicznej obrony przed stawianymi absurdalnymi zarzutami, dziennikarze nie mieli wstępu na salę rozpraw. Równocześnie reżim Aleksandra Łukaszenki prowadzi szeroką kampanię eksterminacji polskiej kultury na Białorusi — zamknął polskie szkoły i znacjonalizował domy polskiej kultury, buldożerami zrównał z ziemią historyczne polskie cmentarze. Uwięziona jest również pre-

zes Związku Polaków na Białorusi, Andżelika Borys. Zwalczani są także niezależni dziennikarze, dziesiątki których przebywają w uwięzieniu. FMPnW wyraża protest przeciw skazaniu Andrzeja Poczobuta i apeluje do władz Białorusi o jego niezwłoczne uwolnienie. Apelujemy także do społeczności międzynarodowej o podjęcie wszelkich możliwych kroków na rzecz uwolnienia Andrzeja Poczobuta i innych więźniów sumienia, a także ukroczenia łamania praw człowieka i prześladowania polskiej mniejszości narodowej na Białorusi. ■

Rajmund Klonowski,
Prezes
Federacji Mediów
Polskich na Wschodzie

Trzy pytania do...

Alicji Dzisiejewicz, kustoszki Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie

Rozmawiała Justyna Giedroń



...1. 15 lutego odbędzie się kolejna Środa Literacka. Jakiej tematyce zostanie poświęcone spotkanie?

Temat najbliższej Środy Literackiej brzmi: „Romantyczne historie trzech wilnianek”. Przedstawimy uczestnikom spotkania trzy romantyczne historie opowiedane przez trzy doświadczone badaczki w trzech językach o trzech

wilniankach — tych realnych i tych, trochę albo bardzo, literackich.

2. Kto wystąpi z odczytem?

Tym razem mamy trzy autorki odczytu. Każda z nich opowie o tej bohaterce, którą się szczególnie interesuje. Pracowniczka Muzeum Literackiego im. Puszkina Elina Averina opowie o pięknej i miłosiernej wilniance Warwarze — żonie Grigorija Puszkina. O Zofii Tyzenhauzównie — prawdziwej lwicy salonów, obiekcie westchnień dwóch cesarzy opowie Gina Viliūnė, która tę wilniankę przeniosła na karty swej powieści „Imperatorius meilūžė”. Wreszcie dr Irena

Fedorovič opowie o Grażynie, która stała się wilnianką dzięki Mickiewiczowi, który na miejsce redagowania utworu poświęconego pięknej i odważnej księżnie litewskiej wybrał dom przy zaułku Bernardyńskim. W roku bieżącym „Grażyna” świętuje 200-lecie.

3. O której godzinie początek spotkania?

Tradycyjnie o godzinie siedemnastej, w Sali Filomatów Muzeum Adama Mickiewicza (ul. Bernardyńska 11). Wieczór odbędzie się w języku polskim, litewskim i rosyjskim. Jeżeli ktoś będzie miał trudności ze zrozumieniem któregoś z języków — przetłumaczymy. ■



■ Rys. Władysław Mickiewicz

Zbiórka dla poszkodowanych w trzęsieniu ziemi w Turcji i Syrii

Reagując na ogromną tragedię w Turcji i Syrii oraz rosnącą z dnia na dzień liczbę ofiar trzęsień ziemi Caritas Litwa zaprasza do wspierania poszkodowanych modlitwą i datkami na specjalne konto Caritas Litwa.

Liczba ofiar śmiertelnych potężnych trzęsień ziemi w Turcji i Syrii ciągle rośnie i zbliża się już do 34 tysięcy. Ból tych, którzy stracili dzieci, rodziców, braci i siostry i wszystko, co było im drogie, nie pozostawia obojętnych. Nawet ci, którzy przeżyli, nie są pewni przyszłości.

Międzynarodowa społeczność Caritas koordynuje działania na rzecz pomocy poszkodowanym po trzęsieniu ziemi w Syrii i Turcji. Jak powiedziała sekretarz generalna Caritas Litwa

Deimantė Bukeikaitė, misję Caritasu na terenach dotkniętych klęską komplikuje fakt, że zniszczeniu uległy budynki przedstawicielstwa organizacji, ucierpiał kościół katolickie, a wielu syryjskich uchodźców, którzy mieszkali w tymczasowych mieszkaniach, straciło po raz kolejny dach nad głową.

Bukeikaitė podkreśla, że Caritas Litwa nie będzie zbierała wsparcia rzeczowego, bo byłoby to nieracjonalne ze względu na dużą odległość, ale środki pieniężne są bardzo potrzebne

na pierwszą pomoc i odbudowę ruin.

Specjalne konto na rzecz pomocy poszkodowanym po trzęsieniu ziemi w Turcji i Syrii:

Gavėjas (odbiorca przelewu): Lietuvos Caritas
Gavėjo bankas (bank odbiorcy): „Swedbank”, AB
Šakaita (konto): LT53
7300 0100 0223 8929

Mokėjimo paskirtis (tytuł przelewu): Parama nukentėjusiems (wsparcie poszkodowanym)

Jeśli darowiznę przekazujecie zza granicy – kod SWIFT: HABALT22. ■

L24.lt

KURIER
WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Wilno, Birbinių 4A, 2 piętro, 10 gabinet,
tel./faks. 85 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

Imieniny

14 lutego

Abrahama, Adolfa, Antoniny, Auksencji, Cyryla, Dionizji, Dobiesława, Flawiana, Florentyna, Jerzego, Jordana, Konrada, Liliany, Lilli, Metodego, Modesta, Niedomira, Niemira, Teodozji, Walentego, Witalisa, Zenona

15 lutego

Fausta, Faustyna, Galfryda, Gliceriusza, Jowity, Julii, Klaudiusza, Pakosława, Przybyrada, Saturnina, Sewera, Wirginii, Zygfrida, Żywila

Cytat dnia

„Rosyjska Cerkiew to część reżimu rosyjskiego — od lat pełni ona ważną funkcję w systemie władzy, a także propagandy rosyjskiej. Patriarcha Cyryl nie tylko się temu nie sprzeciwia, ale bardzo wydatnie przykłada do tego rękę, prowadząc w istocie działania legitymizujące i wspierające rosyjski imperializm” — powiedział pełnomocnik rządu ds. bezpieczeństwa przestrzeni informacyjnej RP Stanisław Żaryn w rozmowie z PAP

Liczba dnia

135 mln euro zaplanowano w tym roku na odbudowę i remonty dróg i mostów

Osiem lat więzienia za prawo bycia Polakiem. Reakcja na wyrok Andrzeja Poczobuta

Białoruski sąd skazał Andrzeja Poczobuta na osiem lat więzienia. Polska zapowiedziała, że nigdy nie zrezygnuje z prób uwolnienia dziennikarza i działacza polskiej mniejszości na Białorusi. Wyrok potępił Departament Stanu USA.

Grodzieński Sąd Okręgowy w minionym tygodniu skazał Andrzeja Poczobuta na osiem lat więzienia o zastrzonym rygorze. Sędzia zezwolił przebywać na sali sądowej podczas ogłoszenia wyroku tylko rodzinie oraz dziennikarzom reżimowym. Zdaniem sądu Andrzej Poczobut miał „wzywać do działań na szkodę Białorusi”. Poza tym polskiego działacza oskarżono o „celowe działania, mające na celu wzniecanie wrogości i nienawiści na tle narodowościowym, religijnym i społecznym”. Wyrok sądu nie jest prawomocny.

WIERNY SYN WOLNEJ BIAŁORUSI

Wyrok reżimowego sądu został potępiony przez władze Polski. „Reżim białoruski haniebnie skazał dziś Andrzeja Poczobuta na 8 lat więzienia. Polska historia końca XX wieku pokazuje, że moskiewscy namiestnicy stający przeciw własnemu społeczeństwu muszą upaść, a sprawiedliwość wygra. Zwycięży Wolna Białoruś i jej wierny syn Andrzej Poczobut!” — napisał tuż po ogłoszeniu wyroku prezydent Polski Andrzej Duda.

Premier RP Mateusz Morawiecki oświadczył, że wyrok jest kolejnym przejawem kampanii władz Białorusi skierowaną przeciwko miejscowym Polakom. „Zrobimy wszystko, by pomóc polskiemu dziennikarzowi, odważnie walczącemu o wolną Białoruś” — zapewnił szef polskiego rządu.

Dzień po ogłoszeniu wyroku minister spraw wewnętrznych i administracji, Mariusz Kamiński, zamknął przejście graniczne z Białorusią w Bobrownikach. Poleciał też swym służbom przygotowanie wniosków o wpisanie na listę sankcyjną kolejnych osób związanych z reżimem Aleksandra Łukaszenki, które brały udział w represjach przeciwko Polakom. Podczas briefingu w Brukseli



■ Białoruski sąd skazał Andrzeja Poczobuta na osiem lat więzienia Fot. Facebook

Mateusz Morawiecki nie wykluczył, że Polska może zamknąć też dwa pozostałe przejścia graniczne.

SPECJALNA UCHWAŁA

W dniu ogłoszenia wyroku Sejm Polski potępił skazanie Poczobuta w specjalnej uchwale. Uchwała została przyjęta przez akłamację. „Sejm RP domaga się, aby ci, którzy reprezentowali aparat represji władz białoruskich: sędziowie, prokuratorzy, urzędnicy oraz osoby biorące udział w prześladowaniach Andrzeja Poczobuta i naszych rodaków na Białorusi, zostali niezwłocznie objęci przez Polskę i UE sankcjami personalnymi” — czytamy w dokumencie.

Wiceszef MSZ Arkadiusz Mularczyk oświadczył, że Polska przygotowała deklarację dla Rady Europy, która uzyskała poparcie niemal 30 parlamentarzystów z różnych krajów. „Będziemy domagać się, żeby sekretarz generalna Rady Europy (Marija Pejčinović Burić) i Komitet Ministrów w tej sprawie w sposób

zdecydowany zwrócili się do strony białoruskiej” — oświadczył przedstawiciel polskiego resortu spraw zagranicznych.

WALCZY I WSPIERA

Głos w sprawie Poczobuta zabrała też białoruska opozycja. „8 lat więzienia za prawo bycia Polakiem. 8 lat więzienia za prawo bycia człowiekiem. Andrzej Poczobut — bohater narodu białoruskiego, walczący o wolność dla Polaków na Białorusi, o wolność dla Białorusinów na Białorusi” — oświadczył opozycyjny polityk Paweł Łatuszka.

„Andrzej Poczobut się nie poddał, nie napisał prośby o ułaskawienie do Łukaszenki, więc jest w więzieniu za to, że walczy i wspiera wolną Białoruś. Jego ofiara umożliwia walkę Białorusinom, jest on naszym bohaterem. Sąd nad Andrzejem Poczobutem może jeszcze raz przypomnieć całemu światu o Białorusi” — dodała Swiatłana Cichanouska.

4.>>

Drakoński wyrok został dostrzeżony również za oceanem. „Mocno potępiamy politycznie motywowane skazanie dziennikarza Andrzeja Poczobuta. Pan Poczobut to renomowany dziennikarz, który z odwagą relacjonował protesty po wyborach prezydenckich 2020 r. i był kluczowym członkiem Związku Polaków na Białorusi, grupy reprezentującej dużą polską mniejszość na Białorusi, która była celem ataków białoruskich władz” — napisano w oświadczeniu Departamentu Stanu USA.

AMERYKAŃSKIE MEDIA

Wyrok potępił też amerykańscy dziennikarze. „Skazanie przez białoruskie władze Andrzeja Poczobuta na osiem lat więzienia ilustruje niekończący się cykl represji rządu [w Mińsku] wobec niezależnych dziennikarzy. [Reżim] musi wycofać wszystkie zarzuty wobec Poczobuta i natychmiast go uwolnić, podobnie jak zatrzymaną niedawno [białoruską] dziennikarkę Nastassję Szarkiewicz oraz wszystkich [innych] przedstawicieli prasy, przebywających obecnie za kratkami” — oświadczyła Gulnoza Said z organizacji pozarządowej Komitet Obrony Dziennikarzy. Komitet poinformował, że według stanu z 1 grudnia 2022 r. Białoruś znajdowa-

ła się na piątym miejscu na świecie pod względem liczby uwięzionych dziennikarzy. W aresztach przebywa obecnie co najmniej 26 osób powiązanych z mediami. Natomiast z danych Stowarzyszenia Wiosna, organizacji monitorującej łamanie praw człowieka na Białorusi, liczba więźniów politycznych na Białorusi jest na poziomie 1 400 osób.

Dyrektorka TV Biełsat, Agnieszka Romaszewska-Guzy, oświadczyła, że sankcjami muszą być objęci również prokuratorzy i sędziowie, którzy są odpowiedzialni za procesy polityczne. „Liczba więźniów politycznych idzie w tysiące. (...) Liczba sędziów, prokuratorów i śledczych, którzy powinni się znaleźć [na liście] sankcyjnej też powinna iść w tysiące” — powiedziała PAP Romaszewska.

Andrzej Poczobut urodził się w 1973 r. w Brzostowicy Wielkiej na Białorusi. W Związku Polaków na Białorusi działał od początku lat 90. Za swą działalność społeczną i dziennikarską był kilkakrotnie aresztowany. Do ostatniego zatrzymania doszło 25 marca 2021 r. Od tamtego czasu przybywa w więzieniu. Proces rozpoczął się 16 stycznia. Niecały miesiąc później sąd ogłosił wyrok. ■

Opracował Antoni Radzenko

TVP
WILNO



Reżim Aleksandra Łukaszenki wpisał dziennikarza i działacza Związku Polaków na Białorusi Andrzeja Poczobuta na prowadzoną przez siebie „listę terrorystów”
Fot. EPA-ELTA

Skierowania do lekarzy będą ważne dłużej



Ministerstwo Ochrony Zdrowia (SAM) inicjuje zmiany, dzięki którym skierowanie wystawione przez lekarza pierwszego kontaktu będzie ważne do 180 dni. Obecnie skierowania ważne są maksymalnie 60 dni.

Zmiany mają na celu zmniejszenie niedogodności odczuwanych przez pacjentów i lekarzy w związku ze zbyt krótkim terminem ważności skierowania. W placówkach podstawowej opieki zdrowotnej sporą część pacjentów stanowią osoby, które chcą uzyskać przedłużenie wygasłych skierowań.

Dłuższy termin dotyczyć będzie skierowań lekarzy pierwszego kontaktu na świadczenia lekarzy specjalistów, z wyjątkiem świadczeń z zakresu medycyny fizykalnej i rehabilitacji, które nadal będą miały termin 60 dni.

Ministerstwo proponuje też kolejną innowację związaną z redukcją nadmiernych skierowań. Zgodnie z nową procedurą skierowanie musi być wystawione przez lekarza także wtedy, gdy pacjent jest wypisywany do leczenia ambulatoryjnego po udzieleniu mu świadczeń w oddziale ratunkowym. Zmniejszy to liczbę ponownych wizyt, jeśli pacjent wymaga powtórnych konsultacji oraz zmniejszy obciążenie placówek podstawowej opieki zdrowotnej.

L24.lt

Fot. Pixabay.com

Mieszkańcy Litwy są zdecydowani nadal pomagać Ukrainie

Justyna Giedrojć

Na Litwie pod hasłem „Radarom!” trwa akcja pomocy dla ukraińskiej armii. Zebrano już ponad 7 mln euro. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup radarów potrzebnych do monitorowania przestrzeni powietrznej.

— Radary obrony przeciwlotniczej są potrzebne do wykrywania celów powietrznych. Obrona przeciwlotnicza zaczyna się od radaru, który jest urządzeniem pozwalającym „widzieć” zbliżające się samoloty, śmigłowce, pociski manewrujące i inne cele powietrzne. Radary są różne, w zależności od długości fali, częstotliwości obrotów anteny, metody skanowania przestrzeni itd. Najczęściej konkretne systemy przeciwlotnicze mają własne radary, które są dostosowane do specyficznych potrzeb wyrzucanych rakiet, w wielu przypadkach są też radary naprowadzające — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Artur Płockszto, wykładowca Litewskiej Akademii Wojskowej.

NA WOJNIE RADARÓW NIGDY ZA DUŻO

Zaznacza, że zebrane pieniądze zostaną prawdopodobnie przeznaczone na zakup samodzielnych radarów, których informacje byłyby wykorzystywane do określenia celów obrony przeciwlotniczej.

— Czyli nie chodzi o radary zintegrowane z istniejącymi systemami obrony przeciwlotniczej. Wynika z tego, że jeszcze trzeba będzie wpiąć te radary do systemu, co zajmie trochę czasu, energii i pieniędzy. Generalnie biorąc jednak, radarów nigdy nie jest za dużo, więc jeśli nie ma innych poważniejszych potrzeb, radary są na pewno potrzebne — podkreśla ekspert.

Na ekranie radaru można zobaczyć, gdzie znajduje się obiekt w powietrzu.

— Są to odległości, w zależności od typu radaru, do ponad 100 km.

Wtedy są uprzedzane systemy obrony przeciwlotniczej, że w tym czy innym kierunku zbliża się potencjalne zagrożenie, włączają się syreny alarmowe, ludzie są uprzedzani o zbliżającym się niebezpieczeństwie, rakiety przeciwlotnicze przechodzą w położenie bojowe. W tym przypadku jest to przewidziane na szachy, irańskie bezpilotowce bezkarnie niszczące infrastrukturę — wyjaśnia Artur Płockszto.

INICJATORZY „RADAROM!” APELUJĄ O DOŁĄCZENIE DO AKCJI

Akcję „Radarom!” zainicjowały organizacje pozarządowe „Blue/Yellow”, „Laisvės TV”, „1K fondas” i „Stiprūs kartu”. Inicjatorzy akcji apelują o dołączenie do zbiórki pieniędzy na rzecz wsparcia walczącej Ukrainy.

„Wyprodukowane w Izraelu radary, cena których wynosi 1 mln euro za sztukę, są wyjątkowe, ponieważ mogą wykryć wszystkie rodzaje, rozmiary i prędkości obiektów poruszających się po niebie. Zwykle radary nie są przystosowane do śledzenia małych i nisko lecących obiektów. Rosyjskie

rakiety i drony stanowią śmiertelne zagrożenie dla ukraińskich obrońców i cywilów. Radary, które zamierzamy nabyć za zebrane środki, w znacznym stopniu przyczynią się do zapobiegania rosyjskim działaniom sięgającym śmierci” — podkreślił John Ohman, założyciel organizacji „Blue/Yellow”.

UKRAINA STAŁE POTRZEBUJE POMOCY

Organizatorzy akcji spodziewają się, że kampania znajdzie poparcie także za granicą, podkreślają potrzebę udzielenia Ukrainie jeszcze większej pomocy, także na poziomie państwowym.

Każdy, kto chciałby przyczynić się do akcji, może to zrobić dzwoniąc pod numer 1482 i w ten sposób przekazać darowiznę w wysokości 5 euro. Przelewu bankowego można dokonać za pośrednictwem strony internetowej radarom.lt.

Zainicjowana 30 stycznia akcja potrwa do 24 lutego.

13 lutego suma zebranych na radarów środków wyniosła 7 154 225 euro. ■



Skandal wokół eksposła Bartoševičiusa wpływa ujemnie na rankingi konserwatystów

Anna Pieszko

Lecą w dół notowania największej partii rządzącej koalicji — Związku Ojczyzny. Partia, zajmująca od dłuższego czasu pierwsze miejsce w tabeli rankingowej, spadła na trzecią pozycję. Wykazały to najnowsze badania opinii publicznej przeprowadzone na zlecenie Delfi przez spółkę Spinter tyrimai.

Zdaniem politologa dr. Andrzeja Pukszy polityczne trzęsienie ziemi spowoduje, że popularność rządzących dalej będzie spadała, a pęknięcie wśród elektoratu konserwatystów jest nieuniknione.

Przeprowadzone badanie zbiegło się z początkiem skandalu wokół eksposła, konserwatysty Kristijonasa Bartoševičiusa, podejrzanego o przestępstwa seksualne wobec dzieci. Równoległe jego partyjni koledzy muszą wyjaśnić ewentualny wyciek informacji.

— Wydaje się, że skandal wokół eksposła Bartoševičiusa to będzie duży cios dla rządzących. Chyba, że wymyślą jakiś plan, żeby sobie stworzyć koło ratunkowe. Społeczeństwo zazwyczaj na takie skandale o naturze pedofilskiej, gdzie występuje jakaś przemoc seksualna, reaguje bardzo ujemnie. Najnowszy sondaż tylko po części odzwierciedla nastroje społeczeństwa, te rankingi będą jeszcze spadały. Wierny elektorat konserwatystów też nie jest elektoratem „żelaznym” — część wyborców będzie się przesuwała w stronę centrum lub do partii populistycznych, skrajnie prawicowych — prognozuje w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” dr Andrzej Pukszo, politolog z Uniwersytetu Wiktolda Wielkiego w Kownie.

Rządzących konserwatystów z pierwszego miejsca w rankingu partyjnym zepchnęli socjaldemokraci.

— Już w czasie przed skandalem rankingi konserwatystów spadały z powodu różnych niepopularnych decyzji. Ciągłe żyjemy w realiach kryzysu gospodarczego, który trwa od czasów pandemii. Również wojna na



Zdaniem politologa Andrzeja Pukszy polityczne trzęsienie ziemi spowoduje, że popularność konserwatystów dalej będzie spadała **Fot. M. P.**

Przeprowadzone badanie zbiegło się z początkiem skandalu wokół eksposła, konserwatysty Kristijonasa Bartoševičiusa, podejrzanego o przestępstwa seksualne wobec dzieci. Równoległe jego partyjni koledzy muszą wyjaśnić ewentualny wyciek informacji.

Ukrainie lokuje nas w szczególnych ramkach. Inflacja jest ogromna, życie staje się trudniejsze i to jest najprostsze wytłumaczenie, dlaczego rankingi rządzących partii lecą w dół już od pewnego czasu — wskazuje Andrzej Pukszo.

Jak dodaje, skandal z Bartoševičiusem „jeszcze bardziej obniżył rankingi partii rządzących”.

— Śmiem twierdzić, że pozycje rządzących będą się dalej pogarszały. Jest też pewien paradoks, że partie opozycyjne niczego konkretnego nie proponują. Jeżeli weźmiemy popularność socjaldemokratów, to jest to zjawisko trudno wytłumaczalne, ponieważ zachowują się, mówmy szczerze, bardzo pasywnie. Nie słyszymy

za wiele alternatywnych propozycji z ich strony. Spadek popularności partii rządzących działa na korzyść tych największych partii opozycyjnych, czyli socjaldemokratów, Związku Chłopów i Zielonych, i partii Skvernelisa, Związku Demokratów „W imię Litwy” — zauważa nasz rozmówca.

Według sondażu opublikowanego w poniedziałek liderzy rankingu, socjaldemokraci, w styczniu uzyskiliby poparcie 12,2 proc. wyborców. W grudniu na partię zagłosowałoby odpowiednio 12,1 proc. wyborców. Na drugim miejscu w zestawieniu znalazł się opozycyjny Związek Demokratów „W imię Litwy” z poparciem 12 proc. badanych (9,9 proc. w grudniu). Trzecie miejsce zajmują obecnie przedstawiciele Związku Ojczyzny — Litewscy Chryścijańscy Demokraci. W styczniu konserwatyści zyskaliby poparcie 11,4 procent wyborców (w grudniu — 13,5 proc.).

W styczniu 9,1 proc. wyborców zagłosowałoby na Litewski Związek Chłopów i Zielonych (6 proc. w grudniu), 6,2 proc. na Ruch Liberalny (5,9 proc. w grudniu).

Zdaniem respondentów, na stanowisko premiera najlepiej pasowałaby reprezentantka konserwatystów, obecna premier Ingrida Šimonytė, która jednak również traci zaufanie wyborców. Wskazało na nią 14,8 proc. (16 proc. w grudniu). Drugi w rankingu jest lider demokratów, Saulius Skvernelis, z 8,1 proc. poparciem wyborców (8,9 proc. w grudniu).

Respondenci odnieśli się również do pracy rządu. Pozytywnie i raczej pozytywnie działania rządu oceniło 33,3 proc. badanych, raczej negatywnie lub negatywnie — 58,5 proc. (62,8 proc. w grudniu). Spółka badawcza Spinter tyrimai przeprowadziła sondaż na zlecenie portalu informacyjnego Delfi w dniach 18–27 stycznia, z marginesem błędu 3,1 proc. Przebadano 1 015 respondentów w wieku od 18 do 75 lat. ■

Walentynki – święto komercyjne?

Honorata Adamowicz

Walentynki to coroczne święto zakochanych. Tak, jak przed każdym innym świętem – przed waleńtkami prawie każdy sklep przedstawia swoją „wyjątkową”, romantyczną ofertę dla kupujących.

— Obserwujemy trend, że wraz ze zbliżaniem się waleńtek i tego dnia zauważalnie rośnie popyt na niektóre produkty – wzrasta sprzedaż owoców i jagód, zwłaszcza truskawek, słodczy i czekolady, kwiatów, wina musującego. Zauważamy również, że w miarę zbliżania się tego święta ludzie szukają i interesują się przyjemnymi drobiazgami, które mogą uszczęśliwić bliskich. Są to świece, kubki i inne naczynia, tekstylia: poduszki, ręczniki, zestawy pościeli itp. — mówi dla „Kuriera Wileńskiego” Marius Tilmantas, dyrektor Departamentu Zakupów sieci handlowej Maxima.

PAMIĄTKI SPECJALNIE

Niewątpliwie szczególnym zainteresowaniem cieszą się różne pamiątki specjalnie zaprojektowane na waleńtki – drobne elementy wystroju wnętrz, pluszowe zabawki, sztuczne kompozycje kwiatowe. Wszędzie dominują motywy w kształcie serca, odcienie czerwieni, różowe kolory.

— Nie mniej ważnym atrybutem dnia miłości są również żywe kwiaty. W ubiegłym roku odnotowaliśmy tendencję do wybierania pachnących żonkili i tulipanów, gdy zbliżały się waleńtki lub tego dnia. W tym roku coraz powszechniejsze stają się nie tylko jedyne w swoim rodzaju kwiaty cięte, tulipany o najpiękniejszych kolorach czy klasyczne róże, ale także bukiety różnych kwiatów ciętych — podkreśla Marius Tilmantas.

CZEKOLADOWE SZALEŃSTWO

Gabrielė Šerėnienė, rzeczniczka prasowa sieci handlowej Rimi, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” powiedziała, że gdy zbliża się Dzień Świętego Walentego, kupujący głównie rozpieszczają siebie i swoich bli-

skich różnymi rodzajami czekolady i czekoladek. Najbardziej popularna u Litwinów jest ciemna czekolada.

— Zauważamy, że na półkach sklepów nasi nabywcy szukają nie tylko najwyższej jakości gorzkiej czekolady, ale także słodczy z różnymi nadzieniami, na przykład pistacji lub szampana. W waleńtki popularność zyskują również drażetki z różnymi orzechami i liofilizowanymi jagodami, a także bardziej pikantne czekoladki ze słonym karmelem lub solą morską — mówi Gabrielė Šerėnienė.

Jak przekonuje rozmówczyni, mieszkańcy Litwy bardzo lubią czekoladę z różnymi orzechami, owocami i jagodami, ponieważ są to cenne i wyraziste połączenia smakowe, które uzupełniają i wzbogacają smak słodczy. Ponadto coraz więcej nabywców delectuje się egzotycznymi smakami. Na przykład interesują ich słodczy o smaku pieprzu, zielonej herbaty, lawendy, nasion konopi lub płatków róż.

Co roku 14 lutego rośnie również sprzedaż wegańskich czekoladek i słodczy wykonanych z surowców ekologicznych. Kupujący coraz częściej szukają produktów z mniejszą zawartością cukru.

— Na wybór prezentów przez kupujących wpływa również wygląd produktów. Ważne jest dla nich, jak pakowane są słodczy i jaki jest ich wygląd. W waleńtki wolą bardziej luksusowe i ozdobne opakowania oraz produkty w kształcie serca lub róży, a dominującymi kolorami są oczywiście czerwony i wiśniowy — zaznacza rzeczniczka prasowa sieci Rimi.

A JEDNAK — NIE TYLKO KOMERCJA

— No tak, w waleńtkach jest sporo komercji i to oczywiste, że to święto zostało spopularyzowane przeważnie przez sklepy. Ale czy to źle? Raczej nie. Nikt nie zmusza Ciebie do kupowania tych czekoladek i maskotek — mówi nam Ania, spotkana w jednym z wileńskich sklepów podczas wybierania cukierków w pudełku o kształcie serca. — My z mężem trochę to święto obchodzimy, bo oświadczył się mi właśnie 14 lutego. 11 lat temu. Wiem, że to nie jest oryginalna data, bo wiele oświadczeń odbywa się właśnie w waleńtki. Ale dla nas to dzień szczególny, więc chętnie sobie zjemy te czekoladki, wspominając o czasach, kiedy mieliśmy jeszcze różne nazwiska... ■



W waleńtki ludzie szukają przyjemnych drobiazgów, którymi mogą uszczęśliwić bliskich **Fot. Marian Paluszkiwicz**

Wybory 1993: Brazauskas był poza konkurencją

Antoni Radczenko

Wybory prezydenckie w 1993 r. wygrał Algirdas Brazauskas. Najwięcej głosów na niego oddano w rejonach wileńskim i solecznickim. Historyk i politolog Šarūnas Liekis twierdzi, że wówczas w całym kraju na Brazauskasa nie było żadnej alternatywy.

Pisząc o pierwszych wyborach prezydenckich w odrodzonej Litwie, które odbyły się 14 lutego 1993 r., warto sięgnąć kilka miesięcy wstecz. W październiku 1992 r. odbyła się pierwsza tura wyborów parlamentarnych, a w listopadzie druga. Litewska Demokratyczna Partia Pracy, czyli przekształcona Komunistyczna Partia Litwy, zgarnęła 73 mandaty z 141 możliwych. Kandydaci Sąjūdisu otrzymali tylko 30 mandatów. Postkomuniści faktycznie mogli rządzić w pojedynkę.

Kontrkandydatem Brazauskasa w kampanii prezydenckiej miał być zasłużony działacz litewskiej emigracji Stasys Lozoraitis, który w latach 70. piastował stanowisko przedstawiciela Litwy przy Stolicy Apostolskiej, a w 80. w Waszyngtonie. Po odzyskaniu niepodległości został pierwszym ambasadorem Litwy w Stanach Zjednoczonych. Lozoraitisowi udzielili wsparcia Landsbergis i jego obóz polityczny, chociaż sam kandydat próbował tworzyć wizerunek kandydata niezależnego.

W pierwszych wyborach prezydenckich udział wzięło 78 proc. osób uprawnionych do głosowania. Brazauskas zdobył ponad 60 proc. głosów, a jego kontrkandydat — nieco ponad 38 proc. Największe wsparcie Brazauskas zdobył w rejonach wileńskim i solecznickim, czyli odpowiednio 83,2 i 88,9 proc. Lozoraitis największe poparcie miał wśród litewskiej diaspory, gdzie zdobył ponad 83 proc. głosów oraz w Kownie i rejonie kowieńskim. Zaprzysiężenie Brazauskasa odbyło się 25 lutego.

Historyk i politolog Šarūnas Liekis sądzi, że wtedy Brazauskas był poza konkurencją.



W wyborach prezydenckich 1993 roku Algirdas Brazauskas pokonał Stasysa Lozoraitisa **Fot. Marian Paluszkiewicz**

— Mówiąc bardzo prosto: wygrał Brazauskas, ponieważ jego popularność wśród mieszkańców była bardzo wysoka. Landsbergis był wtedy niepopularny. Więc jeśli spojrzymy na sprawę pod względem statystycznym, zaokrąglając, popularność Landsbergisa była na poziomie 12 proc., a Brazauskasa — 70 proc. Więc jak można się spodziewać, że niepopularny polityk lub wspierany przez niego kandydat zostanie wybrany? Lozoraitis był kandydatem kompromisowym, ponieważ Landsbergis wiedział, że tych wyborów nie wygra. Jednak analizując sytuację, on również nie miał żadnych szans — powiedział „Kurierowi Wileńskiemu” Liekis.

Wynik wyborów prezydenckich był wielkim ciosem wizerunkowym dla litewskiej prawicy, bo to właśnie Vytautas Landsbergis był przez nią pozycjonowany jako twarz litewskiej niepodległości.

— Trzeba zrozumieć jedną rzecz: Landsbergis nigdy nie był bardzo popularnym politykiem. Landsbergis bezpośrednio wybory wygrał tylko w lutym 1990 r., kiedy została wybrana Rada Najwyższa. Później wszystkie

jego nominacje nie zależały bezpośrednio od wyborców, tylko były to wewnętrzne głosowania. Bo jeśli spojrzymy na terażniejszą sytuację, to widzimy, że Vytautas Landsbergis nadal pozostaje jednym z najbardziej niepopularnych polityków w kraju — wytłumaczył Liekis.

Z badań opinii publicznej, przeprowadzonych pod koniec ubiegłego roku przez Baltijos tyrimai na zlecenie LRT, wynika, że Vytautas Landsbergis znalazł się wśród najbardziej niepopularnych polityków kraju. 75 proc. ankietowanych oceniło jego działalność negatywnie. Pozytywnie przewodniczącego Rady Najwyższej oceniło tylko 17 proc. respondentów. Z sondażu wynika, że wśród najbardziej niepopularnych osób publicznych znaleźli się również minister gospodarki Aušrinė Armonaitė (15 proc. ocenia pozytywnie, a negatywnie 78 proc.) oraz szef dyplomacji Gabrielius Landsbergis (15 proc. pozytywnie, 80 proc. negatywnie). ■

Historyczny balkon Domu Sygnatariuszy zostanie udostępniony zwiedzającym

Justyna Giedrojc

Od 18 lutego każdy gość działającego w Domu Sygnatariuszy muzeum będzie mógł wejść na balkon, przedtem zamknięty dla zwiedzających.

Przez wiele lat balkon służył jako trybuna dla osób przemawiających z okazji obchodzonego 16 lutego Dnia Odrodzenia Państwa Litewskiego. Najczęściej do zebranych przy historycznej kamienicy przemawiał Vytautas Landsbergis, faktyczny przewodca państwa litewskiego w latach 1990–1991. Pod koniec ubiegłego roku odnowiono elewację Domu Sygnatariuszy, w tym historyczny balkon. Podczas renowacji konserwatorzy odtworzyli autentyczne elementy dekoru fasady, m.in. uwieńczenia pilastrów, które teraz można będzie oglądać. Prace restauratorskie kosztowały ponad 600 tys. euro.

CZYNNE JEST MUZEUM

16 lutego 1918 r. Rada Litwy (Taryba) pod przewodnictwem Jonasa Basanavičiusa podpisała w budynku przy ulicy Zamkowej Akt Niepodle-

16 lutego Litwa będzie obchodzić 105. rocznicę odrodzenia państwa litewskiego. Cały kraj szykuje się do uroczystych obchodów.

głości oraz ogłosiła odrodzenie niepodległego państwa litewskiego ze stolicą w Wilnie. Podpisy pod Aktem Niepodległości złożyli m.in.: Antanas Smetona, późniejszy prezydent Litwy, Augustinas Voldemaras, późniejszy premier Litwy oraz Stanisław Narutowicz, działacz polityczny, brat pierwszego prezydenta RP Gabriela Narutowicza. Od 2000 r. w budynku czynne jest muzeum, filia Narodowego Muzeum Litwy.

DZIEJE ZABYTKOWEJ KAMIENICY

— Dzieje kamienicy sięgają XV w. Świadczą o tym gotyckie piwnice, które się zachowały. W pierwszej połowie XIX w. budynek stał się własnością kupców Karola i Józefa Sztrallów. Rodzina zarządzała nim do 1940 r. Było tu 14 mieszkań, z których 10 przeznaczono pod wynajem. W pozostałych mieszkali właściciele. Na parterze, gdzie obecnie mieści się Sala Sygnatariuszy, znajdowała się słynna wileńska kawiarnia Białą

Sztrall — opowiada „Kurierowi Wileńskiemu” Vilma Bukaitė, starsza przewodniczka muzealna w Litewskim Muzeum Narodowym.

— Cukiernia była bardzo popularna. W okresie międzywojennym przesiadywali tu profesorowie uniwersytetu, często przychodził Konstanty Ildefons Gałczyński. W pierwszej połowie XX w., gdy działała tu Litewska Rada Państwa, kamienica należała już do wnuczek słynnych kupców. Tu też mieściła się siedziba litewskiego Stowarzyszenia na rzecz Wspierania Ofiar Wojny. Podczas sowieckiej okupacji historyczna kamienica została znacjonalizowana, a jej właściciele musieli wyjechać z okupowanego Wilna. Dawne, przestronne mieszkania zostały podzielone na mniejsze. Zasiedlono tu nowych lokatorów — kontynuuje Vilma Bukaitė.

EKSPOZYCJA MUZEALNA

Ekspozycja muzealna Domu Sygnatariuszy opowiada o historii odrodzenia niepodległości kraju.



■ Od ponad 20 lat w Domu Sygnatariuszy czynne jest muzeum

10.>>

Do 2022 r. był tu prezentowany oryginalny Akt Niepodległości Litwy.

— Opowiadamy interesujące fakty z życia każdego z 20 sygnatariuszy. Poprzez ich życiorysy można poznać historię Litwy od II połowy XIX w. do lat 1918–1919. W ekspozycji znalazły się przeróżne przedmioty, meble, fotografie, dokumenty pochodzące z tamtego okresu. Oddzielna ekspozycja poświęcona jest sylwetce dr. Jonasa Basanavičiusa, patriarchy narodu litewskiego. Zajmuje osobną salę muzealną — dodaje przewodniczka.

Osobna gabłota poświęcona jest Stanisławowi Narutowiczowi. Wyeksponowane są stare zdjęcia rodzinne, dokumenty, na podstawie których można poznać ciekawe fakty z życia tego sygnatariusza Aktu Niepodległości. Muzeum nawiązało też kontakt z jego krewnymi, którzy obecnie mieszkają w Polsce.

TABLICA PAMIĄTKOWA

W okresie sowieckim obchody święta odrodzenia litewskiej państwowości były zakazane. Dopiero po przywróceniu niepodległości 16 lutego ogłoszono świętem państwowym.

W 1989 r. na swoje dawne miejsce wróciła pamiątkowa tablica przypominająca o tej ważnej dacie. Była to dokładna kopia tablicy autorstwa litewskiego rzeźbiarza Petrasa Rimšy umieszczonej na ścianie budynku



■ Ekspozycja muzealna opowiada o historii odrodzenia niepodległości Litwy

w 1940 r. Oryginalna tablica prawie natychmiast została usunięta, a w latach okupacji sowieckiej zaginęła. Dokładna kopia oryginału powstała dzięki temu, że rodzina artysty zachowała gipsową formę.

— Ciekawy jest też fakt, że tablicę odtworzyły trzy osoby trzech narodowości — Litwin, Polak i Rosjanin. Od tego momentu kamienica wróciła do świadomości mieszkańców kraju jako miejsce, gdzie został podpisany Akt Niepodległości Litwy — zaznacza rozmówczyni.

11 marca 1990 r. Litwa jako pierwsza z republik sowieckich

proklamowała niepodległość. Wtedy też podjęto pierwsze decyzje, by odpowiednio zagospodarować dawny dom Sztrallów. Trzeba też było zadbać o przesiedlenie w nowe miejsce mieszkańców kamienicy. Dzięki pracy konserwatorów udało się częściowo zachować oraz odtworzyć wystrój dawnych wnętrz: fragmenty autentycznego parkietu, piec kaflowe, sztukaterie na sufitach. ■

Fot. Marian Paluszkiwicz

TVP
WILNO



■ Oddzielna ekspozycja poświęcona jest sylwetce Jonasa Basanavičiusa,

Czy Litwini mogą walczyć w Ukrainie?

Zagraniczni ochotnicy do walczącej z Rosją Ukrainy zaczęli przybywać w pierwszych dniach wojny. Wśród ochotników walczących z rosyjskim agresorem są też obywatele Litwy. Każdy obywatel, który chce walczyć w Ukrainie, musi tylko otrzymać zgodę samej Ukrainy.

Antoni Radczenko

26 lutego, czyli dwa dni po rozpoczęciu się pełnowymiarowej inwazji Rosji w Ukrainie, prezydent Wołodymyr Zelenski zaapelował do mieszkańców świata, aby przyłączyli się „do oporu wobec rosyjskiego okupanta i obrony bezpieczeństwa światowego”. (...) „Będzie to kluczowy dowód waszego wsparcia dla naszego kraju” — oświadczyła głowa ukraińskiego państwa.

Oficjalnie Międzynarodowy Legion Obrony Terytorialnej Ukrainy powstał 27 lutego 2022 r. Dokładne dane, ilu cudzoziemców walczy za Ukrainę, nie są upubliczniane. Na podstawie różnych źródeł i wypowiedzi można oszacować, że jest ich ponad 20 tys. Są to ludzie z byłego ZSRS (na przykład Białorusini mają własną formację narodową, pułk Kalinowskiego) oraz krajów zachodnich.

W ciągu minionego roku w mediach litewskich ukazało się kilka wywiadów z litewskimi ochotnikami walczącymi po stronie ukraińskiej. Większość z nich udzieliło wywiadu, ze względu na bezpieczeństwo, na zasadzie incognito.

Każdy kraj, w przypadku walki swych obywateli w innych państwach, rozwiązuje tę kwestię inaczej. Przykładowo parlament Łotwy, jeszcze wiosną, jednogłośnie zatwierdził immunitet dla łotewskich ochotników, którzy chcieliby walczyć z rosyjskimi okupantami na Ukrainie. Litwa takich deklaracji, na poziomie państwowym, nie wydała, ale też nie sprzeciwia się tego typu wyjazdom.

Zgodnie z litewskim ustawodawstwem na odbycie służby wojskowej w innym kraju obywatel potrzebuje otrzymać odpowiednie zezwolenie od MSW.

„Zgodnie z ustaloną procedurą obywatele RL w sprawie zezwolenia na odbycie służby wojskowej w innym państwie zwracają się do Mi-



Zgodnie z litewskim ustawodawstwem na odbycie służby wojskowej w innym kraju obywatel RL potrzebuje zgody MSW Fot. Marian Paluszkiwicz

nisterstwa Spraw Wewnętrznych, które zwraca się do innych instytucji państwowych (KAM, PD, VSD, URM, SADM, Sodra), szykuje rekomendacje oraz projekt postanowienia rządowego, które zatwierdza rząd na posiedzeniu. Poza tym informujemy, że jeśli obywatel RL rozpoczyna służbę w obcym wojsku, nie mając zezwolenia rządu RL, to zgodnie z obowiązującym prawem taka osoba traci litewskie obywatelstwo” — poinformowała „Kurier Wileński” służba prasowa MSW.

Zgodnie z Ustawą o obywatelstwie służbę innemu państwu definiuje się jako działalność, do realizacji której jest potrzebne przyjęcie nowego obywatelstwa lub złożenia przysięgi na wierność innemu kraju.

„Informujemy, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oficjalnie nie otrzymało żadnych wniosków w sprawie zezwolenia odbycia służby wojskowej w Ukrainie. Z naszych wiadomości wynika, że obywatele RL, chcący na ochotnika uczestniczyć w działaniach wojennych w Ukrainie,

muszą uzyskać tylko zezwolenie rządu Ukrainy. Tacy obywatele muszą zgłosić się do ambasady Ukrainy na Litwie. Obywatele Litwy dobrowolnie uczestniczący w działaniach wojennych poza granicami kraju nie są przyrównywani do osób odbywających służbę obcemu państwu, w tym również wojskową” — podkreślono w odpowiedzi resortu spraw wewnętrznych.

Jeszcze w marcu ub.r. potwierdził to minister ochrony kraju Arvydas Anušauskas w rozmowie z tv3.lt. Jego zdaniem taka osoba wyjeżdża na własną odpowiedzialność i powinna uzgodnić swój wyjazd ze stroną ukraińską. „Jeśli nie uzgodni z ukraińskimi wojskowymi i ambasadą, to stworzy problemy również Ukraincom” — zaznaczył minister. W tym samym materiale TV3 prawnik i były przewodniczący Sądu Konstytucyjnego Dainius Žalimas oświadczył, że litewscy ochotnicy nie są najemnikami, ponieważ nie otrzymują większego wynagrodzenia niż wojskowi ukraińscy. ■

Dobra wiadomość dla Wilna – swe podwoje otwiera wielofunkcyjny nowoczesny basen w Leszczyniakach

Najnowszy i najnowocześniejszy w kraju basen w wileńskiej dzielnicy Leszczyniaki (przy ul. Erfurto 13) zostanie otwarty dla mieszkańców Wilna i gości już w najbliższą środę, 15 lutego – informuje w komunikacie prasowym Samorząd Miasta Wilna.

„Wielofunkcyjny kompleks w Leszczyniakach jest jedyną bazą pływacką w Wilnie z basenem o długości 50 m i jedynym miejscem w krajach bałtyckich z infrastrukturą odpowiednią dla skoków do wody. Dlatego otwarcie basenu jest nie tylko końcem ważnego etapu budowy, ale także świętem całego kraju, ważnym dla początkujących i profesjonalnych sportowców, jak również entuzjastów sportów wodnych” – mówi Valdas Benkuskas, wicemer Wilna.

Wielofunkcyjny kompleks w Leszczyniakach będzie miał dwa baseny, 50-metrowy basen olimpijski i 25-metrowy basen do nurkowania i skoków do wody. W wielkim basenie będzie możliwe organizowanie zawodów na poziomie międzynarodowym. Zostały przy nim ustawione trybuny na 1 000 miejsc. Przy basenie nurkowym jest 200 miejsc do obserwowania zawodów.

W basenach zainstalowane są systemy z podnoszonym dnem. Aby zapobiec utonięciom, zainstalowano technologię działającą na zasadzie sztucznej inteligencji, której detektory wykrywają nieruchomy obiekt na dnie basenu przez zaledwie kilka sekund i zgłaszają go ratownikom. Taka technologia zapobiegania utonięciom została wdrożona w krajach bałtyckich po raz pierwszy.

Kompleks wyposażony jest również w strefę fitness, suchy basen, kawiarnię, szatnie i pomieszczenia administracyjne. W pobliżu basenu nurkowego dla zwiedzających zostanie otwarte również jacuzzi o średnicy pięciu metrów.

Przy kompleksie wielofunkcyjnym w Leszczyniakach funkcjonować będzie również parking na ponad 90 miejsc.

Oficjalne otwarcie basenu odbędzie się 15 lutego. Drzwi obiektu dla pierwszych gości zostaną otwarte tego samego dnia, od godziny 17.00. Od 20 lutego treningi w basenie rozpoczną sportowcy ze Stołecznego Centrum Sportu.

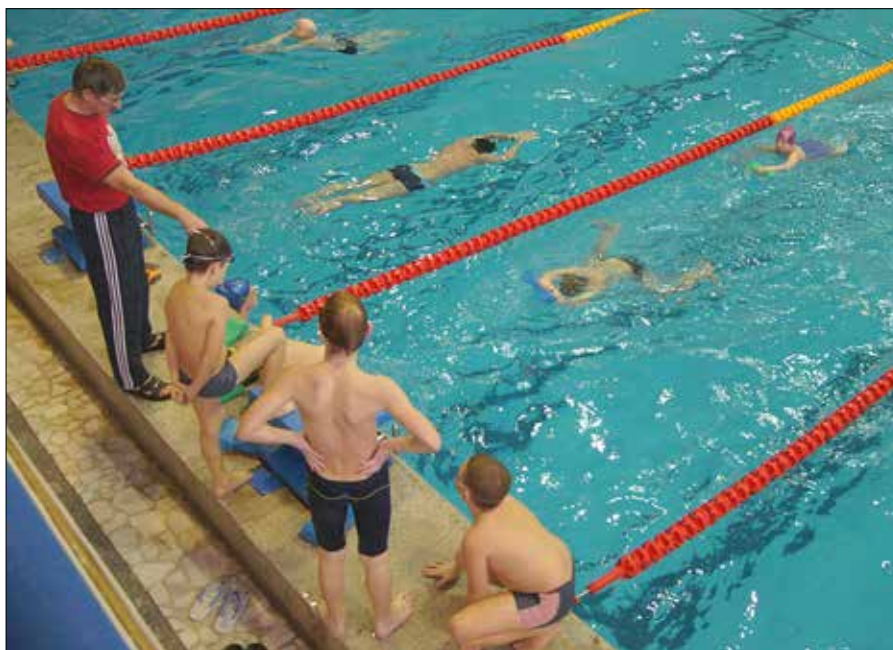
Bilety dla entuzjastów pływania są już dostępne. Jednorazowy pobyt w godz. 10–16 kosztuje 9 euro. Koszt jednorazowej wizyty w pełnym wymiarze godzin wynosi 15 euro za osobę. Miesięczne członkostwo, w zależności od wybranego abonamentu, kosztuje od 41 do 79 euro.

Basen w Leszczyniakach, który został zbudowany w czasach sowieckich, został zamknięty w lipcu 2017 r., a Wilno, które już odczuwało poważny brak basenów, pozostało bez basenu olimpijskiego o długości 50 metrów.

Nowy obiekt miał być zbudowany w ciągu 1,5 roku, ale utknął na długi czas w zawirowaniach budowy, bankructwach i sporach prawnych. Obecnie jego budowa została oficjalnie zakończona – poinformował Samorząd Miasta Wilna, który otrzymał akt zakończenia budowy zatwierdzony przez Inspektorat Budowlany.

„Po przejęciu projektu w 2021 r. i remoncie kompleksu czuliśmy sceptycyzm ze strony opinii publicznej, sektora budowlanego, słyszeliśmy wiele wątpliwości co do jego losu, ale dziś mamy w pełni ukończony najnowocześniejszy basen na Litwie, a może w krajach bałtyckich, z podpisem Inspektoratu Budowlanego” – powiedział wicemer Wilna Valdas Benkuskas. ■

Opr. A. P. na podst.: vilnius.lt



Basen w Leszczyniakach, który został zbudowany w czasach sowieckich, został zamknięty w lipcu 2017 r., a Wilno, które już odczuwało poważny brak basenów, pozostało bez basenu olimpijskiego o długości 50 metrów

Fot. Marian Paluszkiewicz

Ponoworoczny chaos z prądem: gwarancyjna dostawa i inne pułapki

Aleksander Borowik

Wściekł się, ale zaraz zrozumiał, że sam sobie winien. Stara umowa wygasła, a nowej nie podpisał. Włączył się gwarancyjny licznik...

A przecież mógł domówić się ze swoim dostawcą prądu albo poszukać innego. Jego umowa, podpisana przed dwoma laty, kiedy rozpoczęła się demonopolizacja rynku energii elektrycznej, wygasła i włączył się licznik gwarancyjnej dostawy.

— Myślałem, że po tym, jak nowi operatorzy skakali wokół przyszłych klientów, to i potem będą pamiętali o swojej zdobyczy. A tu — jak te nazarte krokodyle, wyrócili tłuste brzuchy do góry i wszystko mają głęboko gdzieś! — wścieka się z powodu „gwarancyjnej drogowiny” Stanisław.

IGNITIS TEUMACZY...

Takich, którzy trafili w strefę droższej, gwarancyjnej dostawy prądu, jest tak w całym kraju, że telefony niezależnych dostawców prądu są dosłownie czerwone.

— Gwarancyjna dostawa prądu to usługa, mająca na celu ochronę konsumenta, ale nic więcej. My, czyli dostawca prądu, w przeciwieństwie do państwowego operatora ESO, jesteśmy zainteresowani konkurowaniem z innymi spółkami i oferowaniem najwyższej jakości usług — powiedziała „Kurierowi Wileńskiemu” Laura Beganskienė, kierowniczka biura prasowego spółki Ignitis.

W wycenie ich planu „Išmanus” stosuje się „czystą” średnią z bieżącego miesiąca w strefie cenowej giełdy „Nord Pool”.

— Ważne jest, aby zrozumieć, że marża dostawcy jest w większości przeznaczona nie na zysk, ale na pokrycie kosztów — mówi i dodaje, że trzeba pamiętać o tym, że do ceny hurtowej dodaje się podatek PVM, składnik ceny regulowanej przez państwo i składnik

Kiedy Stanisław zobaczył pierwszy tegoroczny rachunek za prąd, to ledwo nie spadł z krzesła!



Dostawa gwarancyjna to usługa tymczasowa, a odpowiedzialne za nią ESO może przerwać ją po sześciu miesiącach **Fot. Eso.lt**

ceny dostawcy. Dla klientów, którzy wybrali np. plan „Išmanus”, ostateczna cena na styczeń była ok. 23 ct/kWh.

... ELEKTRUM PRZYPOMINA

Elektrum Lietuva twierdzi, że oferuje swoim klientom plan powiązany z ceną, która jest bezpośrednio związana z tym, jak zmieniają się godzinowe ceny energii elektrycznej na giełdzie Nord Pool.

„Nasz obowiązujący udział w dostawach, który wynosi obecnie 2,057 ct/kWh, a także regulowany przez państwo podatek i PVM, również składają się na ostateczny wynik. To, jakie dokładne ceny obowiązują tych, którzy wybrali ten plan, zależy od tego, czy mają inteligentny czy zautomatyzowany licznik” — mówi Mantas Kavaliauskas, dyrektor działu rozwoju spółki Elektrum Lietuva.

Jak zaznacza, jeśli klient ma inteligentny licznik energii elektrycznej, to płaci za to, ile zużył w określonych godzinach, gdy dokładne dane dotyczące zużycia są dostarczane przez firmę ESO.

Według wstępnych obliczeń spółki, ostateczny „kurs wymiany” na styczeń (ze wszystkimi składnikami i VAT) może wynieść 22,75 centa za kWh.

OBLICZANIE MARŻY

Gwarantowana dostawa w styczniu kosztowała 21,9 centa za kWh. Naturalnie powstaje pytanie, czy dostawcy są w stanie zaoferować podobne ceny? Komentując sytuację, część z nich nie kryła podejrzeń, że dostawy gwarantowane mogą być nieopłacalne dla państwa. Przed porównaniem planów dostaw prądu — gwarantowanych i niezależnych — należy zauważyć, że zachodzi tu swego rodzaju nakładanie się: dostawcy rozliczają rachunek głównie za bieżący miesiąc, podczas gdy dostawa gwarantowana dotyczy ceny z poprzedniego miesiąca.

LICZNIK WYZNACZNIKIEM

W Eneficie twierdzą, że rachunki dla użytkowników nalicza się na dwa sposoby — zależnie od licznika.

14.>>

„Dla posiadaczy tzw. inteligentnych liczników stosujemy rozliczanie godzinowe. Oznacza to, że o ostatecznym miesięcznym rozliczeniu decyduje ilość zużytej energii oraz ceny, które w danej godzinie będą obowiązywały na giełdzie — mówi Vytenis Koryzna, dyrektor generalny spółki Enefit. — Jeżeli użytkownik posiada standardowy, niezautomatyzowany licznik, cena będzie uzależniona od wielkości współczynnika nierównomierności zużycia wyliczanego przez ESO, ilości zużywanej energii elektrycznej i stawek godzinowych na giełdzie Nord Pool.

CO PO SZEŚCIU MIESIĄCACH?

Niezależni dostawcy często podkreślają, że dostawa gwarancyjna to tylko usługa tymczasowa, a odpowiedzialne za nią ESO może legalnie ją zakończyć po sześciu miesiącach. Dostawa gwarantowana w swej istocie nie może konkurować z dostawcami niezależnymi, ponieważ jej cenę zapewniają nie dostawcy, a operator państwowy, czyli ESO.

„Dostawa gwarancyjna to podstawowa usługa mająca na celu ochronę konsumenta, ale nic więcej. Niezależny dostawca, w przeciwieństwie do państwowego operatora, jest zainteresowany konkutowaniem z innymi dostawcami i oferowaniem najwyższej jakości usług” — mówi Laura Beganskienė.

Według niej dostawcy mogą oferować rozwiązania w zakresie oszczędności osobistych, usług ubezpieczeniowych, planu „Zielonej energii”, kalkulację cen godzinowych. Przewiduje, że ta ostatnia usługa stanie się niezwykle popularna, gdy na Litwie przyspieszy wdrażanie inteligentnych liczników.

INTERNETOWE OPINIE

W Internecie wiele osób cieszy się z niedawnej decyzji państwa o cofnięciu obowiązkowego wybraniu dostawcy (tzw. pakopos), bo są objęci gwarantowaną dostawą

prądu. Tymczasem dostawcy jasno dają do zrozumienia, że ta radość jest tymczasowa. Według spółki Elektrum Lietuva, decyzja państwa o przyznaniu rekompensat odbiorcom energii elektrycznej pozwoliła na pewien czas wyrównać cenę gwarantowanej dostawy z ceną niezależnych dostawców. Ponadto cena rynkowa prądu również spadła. Nieco wcześniej obniżono też wskaźnik tzw. podaży gwarantowanej z 1,25 do 1,15.

PERLAS WYSTRASZYŁ...

Możliwe, że nieoczekiwane bankructwo nowego dostawcy prądu — firmy Perlas energija, wystraszyło właścicieli gospodarstw domowych i mają teraz uzasadnione obawy co do innych, niezależnych graczy rynku. W takiej sytuacji gwarantowana dostawa staje się bardziej atrakcyjna niż oferty prywatnych dostawców, więc mieszkańcy nie mają już potrzeby podpisywania umów z niezależnymi dostawcami, co „wykrzywia” rynek. Uogólniając dylemat gwarancyjnych dostaw prądu, z jednej strony — dobrze, że ceny na giełdzie prądu spadły, ale z drugiej — na jak długo? Państwowa, 15-procentowa marża gwarantowanej dostawy, to ogromna suma i w dłuższej perspektywie

marże dostawców muszą być zdecydowanie niższe.

STANISŁAW RADZI

Podwileński Stanisław, który już przeszedł swoje „drogi krzyżowe”, przypomina innym nieszczęśliwcom o kilku podstawowych zasadach „Gry o prąd”:

— Po pierwsze, nie mieć strachu przed zmianą dostawcy, bo to gwarantuje prawo. Po drugie — nie wpaść w pułapkę wszelakich akcji, czy to będzie jednorazowy, 50-euroowy prezent, czy półroczna zniżka na prąd. Przy zmianie swego „pana”, ten nie omieszka się o swej dobroci przypomnieć i każe wszystko zwrócić. Po trzecie — na zmiany decydować się trzeba co najmniej na tydzień przed początkiem kolejnego miesiąca, a od którego to rozpocznie się nowe odliczanie. ■

Marża dostawców prądu za 1 kWh

Elektrum Lietuva	2,057 ct
Enefit	2 ct
Ignitis	2,821 ct
Birštono elektra	3 ct
EGTO energija	2,5 ct
Gwarancyjne dostawa	+15 proc.

Usługa przesyłowa 8,47 ct



■ Gwarantowana dostawa w styczniu kosztowała 21,9 centa za kWh
Fot. Marian Paluszkiewicz

Lekarz rodzinny dostępny 24/7?

Dekret rządowy przewiduje teraz, że podstawowe ambulatoryjne usługi opieki zdrowotnej opłacane z funduszy państwowych są świadczone pacjentom 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Honorata Adamowicz

To znaczy, że jeżeli mamy problemy zdrowotne na przykład w nocy — możemy zwracać się na izbę przyjęć. Doprowadza to jednak do tego, że oddziały przyjęć w szpitalach są mocno obciążone, a kolejki do lekarzy rodzinnych są bardzo długie.

Żeby odciążyc oddziały przyjęć w szpitalach i skrócić kolejki, ministerstwo ochrony zdrowia zaproponowało zmianę zarządzenia. Zamiast sformułowania „zapewnienie (świadczenia usług) przez całą dobę” ma być: „usługi są świadczone przez całą dobę”. Czy to znaczy, że lekarz rodzinny powinien pracować 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu? Taka propozycja wzbudziła wielkie zaniepokojenie w środowisku medycznym.



■ Oddziały przyjęć w szpitalach są mocno obciążone

PRACA 24 / 7 JEST NIEREALNA

— To jest niemożliwe, żeby lekarz rodzinny był dostępny 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Jeżeli mówić o dużych miastach, to tutaj jeszcze można coś kombinować — na przykład stworzyć dyżury, podzielić się między kilkoma placówkami medycznymi. Ale i tutaj wynika problem, jeżeli lekarz pracuje w dni wolne, nocą — to i wynagrodzenie wówczas powinno być wyższe. A skąd pieniądze? Ale jeżeli mówić o mniejszych miejscowościach to jest zupełny nonsens, bo tam i tak brakuje lekarzy. A pracować 24 godziny na dobę to jest nierealne — powiedział w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Eimantas Brazaitis, szef Litewskiego Związku Zawodowego Lekarzy Rodzinnych.

PROBLEM PIJANYCH PACJENTÓW

Jak zaznacza rozmówca, całe to zamieszanie powstało z powodu

tęgo, że oddziały przyjęć w szpitalach są mocno obciążone. Brazaitis zauważa jednak, że to jest wina samych pacjentów.

— Ludzie po pracy, w weekendy udają się na izbę przyjęć, ponieważ kolejki do lekarzy są długie, a tu — przyjechał i zbadają. Ludzie sami nieodpowiedzialnie do tego podchodzą. I właśnie tutaj ministerstwo powinno zacząć coś robić. Żeby pacjenci podchodzili do tego odpowiedzialnie, a nie za każdym razem, gdy coś zaboli, jechać na pogotowie. Być może warto byłoby pomyśleć, że jeżeli pacjent przyjeżdża bez żadnych poważnych dolegliwości, to za te badania musi zapłacić z własnej kieszeni. Drugi problem to pijani pacjenci, którzy tak naprawdę nie potrzebują medycznej pomocy, ale po prostu wytrzeźwieć. Jeżeli z takimi pacjentami zostanie rozwiązany problem, to nie będzie na oddziałach przyjęć tłumów — zaznaczył szef Litewskiego Związku Zawodowego Lekarzy Rodzinnych.

PRAWDZIWIY CEL POPRAWKI POZOSTAŁ NIEUJAWNIONY

— Trudno odpowiedzieć, dlaczego taki projekt został zainicjowany. Prawdziwy cel poprawki pozostał nieujawniony i niewyjaśniony, a interpretacja poprawki językowej „zapewnienie przez całą dobę” zamienione na „usługi są świadczone przez całą dobę” może być interpretowana w zależności od okoliczności. Ponieważ wskazanie, że „usługi są świadczone przez całą dobę” może oznaczać, że lekarze muszą pracować przez całą dobę — powiedziała „Kurierowi Wileńskiemu” Alma Astafijewa, Wiceprzewodnicząca Litewskiego Związku Zawodowego Lekarzy Rodzinnych.

KOLEJKI POWSTAJĄ W WYNIKU PROBLEMÓW BIUROKRATYCZNYCH

Jak mówi, kolejki do lekarzy mogą wynikać z różnych powodów.

16.>>

Kolejki u lekarzy rodzinnych powstają najczęściej z powodu problemów biurokratycznych, ponieważ pacjenci zapisują się na konsultację nie w celu leczenia, ale w sprawach społecznych, czyli zaświadczeń.

— U lekarzy specjalistów z różnych powodów tworzą się kolejki. Jednym z nich jest to, że kasy chorych opłacają rocznie tylko określoną liczbę konsultacji, które placówki medyczne mogą bezpłatnie udzielać pacjentom ze skierowaniem. Po przekroczeniu tego limitu instytucje ryzykują, że nie otrzymają finansowania lub otrzymają tylko 30-70 proc. płatności. Kolejny problem to, oczywiście, brak medyków — zaznaczyła Alma Astafijewa.

„ZAMIAST ZWĘŻANIA DRÓG TRZEBA INWESTOWAĆ W POLIKLINIKI”

Tymczasem dr Helga Marija Kauzonė, ekspertka w dziedzinie polityki zdrowotnej, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” powiedziała, że istnieje cały kompleks środków mających na celu poprawę warunków pracy lekarzy i zmniejszenie kolejek pacjentów. Podstawą jest profesjonalne zarządzanie placówkami medycznymi, przejrzystość działań i priorytetów samorządowych.

— Odpowiadam jako specjalistka, opierając się na praktykę stosowaną w innych krajach i własne doświadczenie. To nie jest opinia placówki medycznej, w której pracuję. Sądzę, że przede wszystkim samorząd musi przeanalizować priorytety, na co jest przeznaczony budżet miasta i np. zamiast inwestować w zwężenie niektórych dróg czy dekoracje świąteczne, należy przeznaczyć dodatkowe środki na polikliniki i szpitale w celu rekrutacji menedżerów (administratorów) do pomocy lekarzom — zaznaczyła specjalistka.

Jak podkreśliła Kauzonė, nie ministerstwo powinno mówić samorządom, jak należy poprawić pracę kierowniczą placówki medycznej, ale sam samorząd powinien szukać i podejmować rozsądne decyzje w poszukiwaniu nowych sposobów zwiększenia wydajności placówek medycznych.

PREMIE ZA OSIĄGNIĘCIA

Według specjalistki, samorząd mógłby przyznawać swoim placówkom medycznym premię za niektóre osiągnięcia. Rezultatem takiej zachęty finansowej może być większa dostępność usług opieki zdrowotnej, krótszy czas oczekiwania na lekarzy, możliwość zwiększenia wynagrodzenia medyków.

— Gdyby zespoły lekarzy zostały wzmocnione menedżersko, a „kuponny” lekarzy-specjalistów placówek ambulatoryjnych (poliklinik) zostały w pełni wykorzystane, medycy byłiby dostępni dla większej liczby pacjentów. W woja kolej pacjenci mieliby możliwość szybszego dotarcia do lekarzy. Ponadto potencjał telemedycyny nie został w pełni wykorzystany. Możliwości telemedycyny są

Jak podkreśliła Kauzonė, nie ministerstwo powinno mówić samorządom, jak należy poprawić pracę kierowniczą placówki medycznej, ale sam samorząd powinien szukać i podejmować rozsądne decyzje w poszukiwaniu nowych sposobów zwiększenia wydajności placówek medycznych.

praktyczne i przydatne na przykład do prowadzenia monitoringu pacjenta po wypisaniu ze szpitala lub podczas rehabilitacji — zaznaczyła dr Helga Marija Kauzonė, ekspertka w dziedzinie polityki zdrowotnej.

Innym rozwiązaniem, które może pomóc w rozwiązaniu problemu kolejek pacjentów i które leży w kompetencjach samorządów, jest centrum koordynacyjne przy rejestracji pacjentów do lekarzy specjalistów.

KAŻDY SAMORZĄD POWINIEN OPRACOWAĆ PLAN DZIAŁAŃ

— Aktywne zarządzanie i administrowanie programami zapobiegania chorobom pomaga również ludziom skuteczniej chronić się przed chorobami wymagającymi pomocy medycznej i zmniejsza potrzebę diagnozowania i leczenia dolegliwości, których można unikać. Podsumowując, nie ma jednego środka, w jaki sposób poprawić warunki pracy lekarzy i zmniejszyć kolejki pacjentów. Jest to złożony problem, dla którego rozwiązania każdy samorząd powinien opracować realistyczny plan działań i po prostu pracować nad jego wdrożeniem — podkreśliła dr Helga Marija Kauzonė. ■

Fot. Marian Paluszkiwicz



Kolejki u lekarzy powstają najczęściej z powodu problemów biurokratycznych, ponieważ pacjenci zapisują się na konsultację nie w celu leczenia, ale w sprawach społecznych, czyli zaświadczeń

120 lat temu Wilno rozbłysło elektrycznym światłem

14 lutego 1903 r. na prawym brzegu Wilii, na Pióromoncie w Wilnie uruchomiono pierwszą elektrownię. Zamiast lamp naftowych i gazowych w mieście zajarzyło się 198 elektrycznych lamp łukowych.

Była to jedna z pierwszych i oczywiście bardzo nielicznych publicznych elektrowni na północno-wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej, a zarazem jedna z najstarszych elektrowni w Europie Wschodniej. Jeszcze do niedawna elektrownia była czynna, dziś w jej budynku mieści się współczesne Muzeum Energetyki i Techniki. Część ekspozycji jest interaktywna, ale można też podziwiać prawdziwe urządzenia, które służyły do dostarczania energii miastu. Na dotyk można sprawdzić i przejść się obok kotłów parowych, turbin, generatorów czy kondensatorów.

KOSZTOWNA BUDOWA ELEKTROWNI

Od 1863 r. ulice Wilna były oświetlane naftowymi i gazowymi latarniami ulicznymi. Jednak ich światło było słabe, a obsługa skomplikowana — codziennie rano i wieczorem lampy musieliby gasić i zapalać latarnicy. Pod koniec XIX wieku Wilno zaczęło rozważać zastąpienie nafty i gazu energią elektryczną.

Decyzją Rady Miasta postanowiono ze środków własnych miasta zbudować elektrownię. Uzasadniono, że elektryczne oświetlenie jest o wiele bardziej postępowe, poza tym w dłuższej perspektywie przyczyni się do wzrostu gospodarczego w przemyśle.

Początkowo plan zakładał budowę elektrowni w okolicy Ogrodu Bernardyńskiego, jednak ostatecznie wybrano działkę przy ulicy Pietrozawodskaja (obecnie ul. Rinktinės), obok cmentarza żydowskiego, przy samej rzece Wilii.

Prace budowlane pod kierunkiem autora projektu Władysława

Malinowskiego, głównego inżyniera Wilna, rozpoczęły się w sierpniu 1901 r. Prowadzone były przez niemiecką spółkę Schukert & Co (później przejętą przez spółkę Siemens). Prace budowlane oraz instalację urządzeń ukończono po około 18 miesiącach. Całkowity koszt budowy elektrowni wyniósł 680 000 rubli.

SYMBOLICZNA DEKORACJA

Ciekawostką może być historia dekoracji budynku elektrowni. Na dachu budynku umieszczona jest Elektra — rzeźba przedstawiająca postać młodej kobiety trzymającej w ręku latarnię. Niosący ogień latarnik — symbol minionej epoki — oślepieniony nowym światłem upada na kolana przed Elektrą.

— Elektra jest symbolem zwycięstwa współczesnego, elektrycznego oświetlenia nad gazowym, zwycięstwa nad gazowym monopolem — wskazuje w romowie z „Kurierem Wileńskim” Gintarė Urniežė, koordynatorka ds. komunikacji Muzeum Energetyki i Techniki.

Rzeźba ważąca około 3 tony została stworzona przez znanego profesora Uniwersytetu Stefana Batorego Bolesława Bałzukiewicza. Elektra przetrwała obie wojny światowe, jednak z niewiadomych przyczyn w roku 1957 została zdemontowana. W roku 1995 rzeźbiarz Petras Mazūras według starych fotografii odtworzył rzeźbę, którą umieszczono na poprzednim miejscu.

19.>>



S.F. Fleury, Latarnie gazowe na placu Teatralnym (dziś plac Ratuszowy) w Wilnie na przeł. XIX-XX wieku. Fot. ze zbiorów ETM

18.>>

URUCHOMIENIE PRZEŁOŻONO O MIESIĄC

Uruchomienie elektrowni zaplanowano na 14 stycznia 1903 r. (1 stycznia według kalendarza juliańskiego), ale kiedy rozszalała w grudniu burza zniszczyła źle zainstalowane nowe latarnie, uruchomienie elektrowni zostało przełożone o miesiąc. Światło lamp łukowych na głównej ulicy Wilna zapaliło się wieczorem 14 lutego (1 lutego) 1903 r.

Pierwszym dyrektorem elektrowni został mianowany Wiktor Niewodniczański, polski inżynier urodzony w Wilnie. Elektrownia stopniowo zwiększała moc. W 1908 r. pojawiły się tanie żarówki elektryczne z podgrzewaną metalową nicią, co spowodowało wzrost liczby użytkowników prądu i zmusiło do zainstalowania w elektrowni nowego silnika parowego o mocy 350 kW. W 1912 r., wraz ze stałym wzrostem zużycia energii elektrycznej w mieście, w elektrowni została zainstalowana nowa turbina o mocy 1 290 kW. Równolegle planowano uruchomienie tramwaju elektrycznego w mieście. Te plany jednak przekreśliła I wojna światowa.

DZIAŁANIE ELEKTROWNI W OKRESIE WOJENNYM

W roku 1915 elektrownia miała być wysadzona przez cofającą się z Wilna carską armię, jednak dzięki staraniom dyrektora Niewodniczańskiego decyzję uchylono.

W okresie I wojny światowej, w latach 1915–1918, elektrownią kierował dyrektor Fuks, mianowany przez administrację niemiecką (imię nieznane). Elektrownia była źle eksploatowana, istniejący sprzęt przeciążony, brakowało części zamiennych do naprawy sprzętu, smarów. Po wojnie, w 1920 r., ze względu na zły stan elektrowni, rozważało się jej zamknięcie. Sytuacja zaczęła się zmieniać w 1924 r. Gdy kondycja finansowa miasta poprawiła się, Rada Miejska powołała Juliusza Glatmana na dyrektora elektrowni i zleciła mu przygotowanie projektu przebudowy



Rzeźba Elektry jest symbolem zwycięstwa współczesnego elektrycznego oświetlenia nad gazowym **Fot. Marian Paluszkiewicz**

elektrowni. Plan został stopniowo wcielony w życie w latach 1925–1938. W roku 1936 moc elektrowni w Wilnie wynosiła już 8,7 MW. Dla porównania: w tym samym czasie w Grodnie elektrownia miejska miała 3,1 MW, zaś elektrownia w Brześciu nad Bugiem — 928 kW.

W połowie lipca 1944 r. wycofujące się wojska niemieckie wysadzają elektrownię. Zniszczone zostały hale kotłowni i turbin, rozdzielnice wysokiego napięcia. Do końca swego funkcjonowania w 1998 r. elektrownia była kilkakrotnie modernizowana.

WYJĄTKOWE MUZEUM

W 2003 r., podczas obchodów stulecia Wileńskiej Elektrowni Miejskiej, w jej historycznej siedzibie ulokowano Litewskie Muzeum Energii. W 2008 r. muzeum otrzymało nazwę Muzeum Energetyki i Techniki. W tym roku obchodzi ono 20-lecie istnienia. Z tej okazji w dniach 14–19 lutego muzeum przygotowało bogaty program kulturalny, który obejmie bezpłatne wycieczki i zajęcia edukacyjne, targi naukowe, kiermasz książek, premierę filmu Europejskiego Forum Filmowego Scanorama, audio-wizualny performance na starych kotłach, koncerty.

— Na Litwie, a nawet na świecie, niewiele jest elektrowni, które

by były otwarte, uporządkowane i dostępne dla zwiedzających, w których można obejrzyć wszystkie urządzenia — o wyjątkowości tego miejsca opowiada Gintarė Urniežė. — To unikatowa przestrzeń, w której możemy dotknąć historii, a zarazem zrobić to w bardzo współczesny sposób, ponieważ jest to muzeum interaktywne. Nie mówimy, że eksponatów nie wolno dotykać, wręcz przeciwnie, zapraszamy dzieci i ich rodziny, uczniów, do obowiązkowego dotykania, badania, doświadczania zmysłami. Prowadzi to do efektu „wow”. Staramy się obalić mit, że nauka jest czymś skomplikowanym. Odwrotnie: chcemy zainteresować i rozbudzić w dzieciach naturalną ciekawość, jak coś jest urządzone i jak to działa.

Muzeum przygotowało nową ekspozycję, czyli Salę Transformacji, która mieści się sześć metrów pod ziemią. Jest ona interaktywna i bardzo współczesna. W zrozumiały i atrakcyjny sposób opowiada o energii słonecznej, wiatrowej, wodnej. Można tu w klatce Faradaya wygenerować i poskromić prawdziwą błyskawicę, pobawić się prądem czy baterią słoneczną, a nawet dostać swój portret narysowany ręką robota — zachęca do poznawania współczesnych technologii Gintarė Urniežė. ■

Anna Pieszko
(na podst. etm.lt, inf. wł.)

Dobrze być ze sobą

Są chwile, w których samotność jest błogosławieństwem, bonusem podarowanym przez życie. Nieraz już napisano, że dobrej samotności można (i trzeba) się nauczyć. To nie jest łatwa nauka, bo zazwyczaj brak zapachu bliskich pleców nocami popycha w stronę bolesnych tęsknot, a nie pogodzenia. Jednak można rozsmakować się w byciu tylko ze sobą wieczorami. Spojrzeć na gorzką czekoladę i ki-siel z jabłkami jak na okazjonalne wiktuały.

Przygotowanie kanapki z pachnącym ogórkiem traktować jak wyczarowanie uroczystej kolacji. I nie bać się tego, że dwa pomidory w lodówce pokryła warstwa pleśni, że kupiona koszula może okazać się o rozmiar za mała, że pozostawiony na wierzchu wiersz utonie w powodzi kpín. Jak to dobrze móc zrobić sobie herbatę i pić ją bez obaw, że ktoś zastawi kolejną emocjonalną pułapkę i przycisnie świeżutkim sarkazmem tak, że pozbawi tchu. Herbatą sączoną w strachu można się łatwo udławić. Ale poniżające słowa i władcze gesty nie porysują zmarszczkami twarzy mądrej kobiety, nie poranią pewnego siebie ducha. Każda mądra kobieta wie doskonale, jak obronić się przed domowym piekielkiem do momentu, aż... sama nie wpadnie w pułapki zastawiane co krok przez zniechęconego towarzysza życia.



Str. przygotowała
Honorata Adamowicz
Fot. Pixabay.com

Rodzice niedojrzali emocjonalnie



Dojrzałość emocjonalna to umiejętność tworzenia prawdziwej, opartej na szacunku więzi z drugą żyjącą istotą, bez względu na to, kim ona jest. Fot. Pixabay.com

Dojrzałość emocjonalna to umiejętność tworzenia prawdziwej, opartej na szacunku więzi z drugą żyjącą istotą, bez względu na to, kim ta istota jest. Nie jednorazowy zryw, ale towarzyszenie sobie nawzajem w części lub całości wspólnego życia.

Rodzice, którzy oczekują szacunku oraz wyjątkowego, specjalnego traktowania, a przy okazji kontrolują swoje dziecko i okazują mu lekceważenie, nie są emocjonalnie dojrzały. W relacji z takim rodzicem potrzeby dziecka nie są zaspokajane i doświadczają ono rozległego poczucia osamotnienia, które często niesie ze sobą przez dorosłe życie. Rodzic emocjonalnie niedojrzały „nie jest zainteresowany doświadczeniem bliskości emocjonalnej, rozumianej jako wzajemne poznawanie się i zyskiwanie dogłębnego zrozumienia drugiej osoby. Takie dzielenie się najgłębszymi uczuciami tworzy satysfakcjonującą, głęboką więź, która sprawia, że osoby zaangażowane w relację stają się sobie drogie, ale dla niedojrzałych emocjonalnie rodziców nawiązywanie tego typu bliskości jest krępujące” — pisze psycholożka kliniczna Lindsay C. Gibson w książce „Jak wyzwolić się spod wpływu niedojrzałych emocjonalnie rodziców”.

EMOCJONALNE ZAWŁASZCZENIE

Niektórzy rodzice rzucają swego rodzaju urok na dzieci, który okre-

śla się niedojrzałym emocjonalnie systemem relacji, w skrócie EIRS (ang. emotionally immature relationship system). Osoby dojrzałe potrafią samodzielnie regulować swoją samoocenę i stabilność emocjonalną, innymi słowy nie potrzebują chóru, który zapewni lub przekona ich, jakie są wspaniałe. Nie ulegają również tak łatwo negatywnym ocenom zewnętrznym i presji, mają oparcie w swojej istocie. Bez arogancji i poczucia bycia lepszymi od innych, ale również bez poczucia niższości. W ten sposób pozostają zazwyczaj w stanie równowagi emocjonalnej.

Osoby, które doświadczają EIRS, podczas relacji z niedojrzałymi rodzicami nabierają nawyku, by bardziej zważać na stan emocjonalny swojego rodzica niż na własne samopoczucie. Pozostając pod wpływem tego systemu interpersonalnego, dostrajasz się do emocjonalnych potrzeb rodzica, zamiast wsłuchiwać się we własne instynkty. Czujesz, że za wszelką cenę musisz łagodzić jego nastroje. Zaczynasz przedkładać jego potrzeby i uczucia ponad własne zdrowie psychiczne. Ta niezdrowa, nadmierna troska o podtrzymanie spokoju rodzica każe ci koncentrować się na nim i jego reakcjach do tego stopnia, że jego nastrój staje się twoją obsesją. Gdy tak się dzieje, to znak, że zostałeś zawłaszczony emocjonalnie przez swojego rodzica. ■

O Tatarach polskich, zwanych też litewskimi

Rozmowa z Aleksandrem Miśkiewiczem, doktorem nauk humanistycznych w zakresie historii, emerytowanym wykładowcą Uniwersytetu w Białymstoku.

Leszek Wątróbski: Tatarzy to mniejszość etniczna, która zamieszkuje głównie północno-wschodnią Polskę.

Dr Aleksander Miśkiewicz: Jestem narodowości tatarskiej, choć nie znam wcale tego języka i od małego rozmawiam po polsku. Dla mnie zawsze Tatar oznaczało Tatar polski, bo związany jestem z Polską. Można też o mnie powiedzieć, że jestem Polakiem pochodzenia tatarskiego. Ważne jest natomiast dla mnie, i to mam w sercu, że jeszcze istniejemy, że mamy zasługi wobec Polski, nie tylko wojskowe, ale także jako inżynierowie, lekarze czy prawnicy. Pracując przez wiele ostatnich lat na Uniwersytecie Białostockim napisałem kilka monografii związanych z historią Tatarów w Polsce. Są to m.in.: „Tatarzy polscy 1918-1939: życie społeczno-kulturalne i religijne”, „Tatarska legenda: Tatarzy polscy 1945-1990” czy „Tatarzy Słowiańszczyzną obłaskawieni” i „Tatarzy na Ziemiach Zachodnich Polski w latach 1945-2005”.

A wracając do pytania o północno-wschodnią Polskę, to Narodowy Spis Powszechny przeprowadzony w roku 2011 wykazał tatarskie pochodzenie u 1 828 obywateli polskich, zaś według danych poprzedniego spisu z roku 2002 liczebność mniejszości tatarskiej wynosiła 447 osób. Tatarzy zamieszkiwali głównie województwo podlaskie (539 osób), mazowieckie (332) i pomorskie (175). Obecnie Tatarzy zamieszkują rdzenne kolonie tatarskie na Białostocczyźnie (Bohonia i Kruszyniany) oraz miasta: Białystok, Sokółkę, Dąbrowę Białostocką, Warszawę i Gdańsk. Polscy Tatarzy stracili znajomość swojego ojczystego języka, pozostali natomiast wierni religii muzułmańskiej. Dlatego istotne znaczenie w aktualnym życiu naszej mniejszości odgrywa działalność Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP (powstał w roku



Dr Aleksander Miśkiewicz
Fot. Leszek Wątróbski

1925 z siedzibą w Białymstoku) oraz Związku Tatarów RP (powstał w roku 1992). Tatarzy polscy to termin rozpowszechniony w okresie międzywojennym, określający Tatarów mieszkających na dawnych terenach Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jeśli chodzi o Tatarów w obecnej Polsce, to mówi się o nich także Tatarzy litewscy, nazywani również dawniej Tatarami litewsko-polskimi. Może dlatego, że pierwsze osady tatarskie pojawiły się na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego za czasów księcia Witolda.

Przed I wojną światową muzułmanie polscy zorganizowani byli w gminy wyznaniowe, które skupiały w zaborze rosyjskim społeczności muzułmańskie z określonych terenów. Wszystkie gminy podlegały muftiemu z Krymu. Zaraz po I wojnie światowej i uzyskaniu przez nasz kraj niepodległości, zaczęły powracać do życia muzułmańskie gminy wyznaniowe, które na czas wojny zawiesiły swoją działalność. Zaistniała wówczas potrzeba stworzenia organi-

zacji, która skupiałaby wszystkich muzułmanów ze wszystkich gmin wyznaniowych w nowo odrodzonym państwie. Powstały w tym celu dwie organizacje. W 1919 r. powracający z Rosji Tatarzy polscy założyli w Wilnie Centralny Komitet Tatarów Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy. Zaś w 1923 r. muzułmanie warszawscy założyli Związek Muzułmański m. st. Warszawy. Obie organizacje stworzone były tylko przez pewną grupę muzułmanów i nie zaspokajały potrzeb wszystkich społeczności muzułmańskich w Polsce.

W latach międzywojennych było około 6 tys. Tatarów w granicach Polski.

Tak, w tym tysiąc na Litwie i dwa duże skupiska w Mińsku. Tatarzy mieszkali też m.in. w województwie nowogródzkim, wileńskim i białostockim. Była też kolonia muzułmańskich Tatarów z Powoźna w Warszawie, osiedlonych tam w czasach carskich. Były też meczety, m.in. w Wilnie, Nowogródku czy Iwii. W roku 1929 prezydent Ignacy Mościcki był na naszym nabożeństwie w Nowogródku i rok później na nabożeństwie w meczecie w Wilnie.

W czasie wojny wielu polskich Tatarów znalazło się na zesłaniu...

...bądź trafiło do obozów koncentracyjnych. Ci ze zsyłek wyszli z ZSRS razem z wojskiem gen. Władysława Andersa i trafili do 2. Korpusu przetransportowanego do Włoch (grudzień 1943). Będąc w składzie brytyjskiej 8. Armii 2. Korpus uczestniczył (maj 1944) w zdobyciu Monte Cassino. A po wojnie (1946) przetransportowany został do Wielkiej Brytanii. Większość żołnierzy pozostała tam na emigracji. Także część polskich Tatarów. Do kraju zaczęli wracać natomiast tatarscy repatrianci z Litwy i Białorusi.

21.>>

Tak powstawały gminy tatarskie w Warszawie, Gdańsku, Olsztynie, Elblągu oraz na zachodzie Polski: w Gorzowie Wielkopolskim, Wrocławiu, Trzciance, Szczecinie, Szczecinku czy Wałczu. W miejscowościach, w których zamieszkali, rozpoczęli swoją działalność kulturalną i religijną. Niestety dziś wiele z tych gmin już nie funkcjonuje, jak to było jeszcze w końcu XX wieku. Wielu Tatarów i ich dzieci stosunkowo szybko się asymilowało i zawarło małżeństwa mieszańca z Polakami i katolikami.

Dziś istotne znaczenie w życiu mniejszości tatarskiej odgrywa działalność Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP.

To prawda. Muzułmański Związek Religijny – z muftim Tomaszem Miśkiewiczem na czele oraz pięcioma imamami: dwoma Tatarami i trzema Turkami tworzą władze duchową muftiatu. Polskę zamieszkuje obecnie ok. 5 tys. Tatarów oraz 20 tys. muzułmanów innych narodowości (głównie Afgańczycy i Czeczeni), z którymi Tatarzy nie utrzymują bliskich kontaktów. W Warszawie są trzy meczety, a gminy muzułmańskie w: Bohonikach, Kruszyńianach, Białymstoku, Gdańsku i Gorzowie Wielkopolskim. Były też gminy, które się rozsywały – np. w Szczecinku, Wrocławiu, Krośnie Odrzańskim czy w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie według pierwszego spisu było prawie 150 osób.

Obok Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP działa jeszcze w Polsce Związek Tatarów w RP..

Związek został zarejestrowany w roku 1992. Jest dziś najważniejszą organizacją działającą w środowisku tatarskiej mniejszości etnicznej. Jego prezesem jest Jan Adamowicz. Za główny cel działania stawia pogłębianie wiedzy o historii Tatarów na ziemiach polskich i kultywowanie zanikających tradycji społeczności, której historia na tych terenach ma ponad 600 lat. Związek np. wydaje książki i organizuje konferencje związane z historią Tatarów w RP, organizuje obozy dla dzieci i młodzieży tatarskiej z różnych krajów, prowadzi lekcje języka przodków.



■ Dziewczęta w tatarskich strojach ludowych Fot. archiwum prywatne

Przy Związku działa również od lat Tatarski Zespół Taneczno-Wokalny „Buńczuk”...

... który powstał 13 marca 1999 r. Założycielem i pierwszym kierownikiem była Halina Szahidewicz. Pierwszy publiczny występ miał charakter wokalnorecytatorski, odbył się 20 marca 1999 roku na jednym z Wieczorów Tatarskich w ramach cyklu „Echa pogranicza” w Białymstoku. Nazwa Buńczuk narodziła się w sierpniu 2000 r. podczas Letniej Akademii Wiedzy o Tatarach polskich w Sokółce. Buńczuk oznacza symbol władzy w wojsku tatarskim – to drzewiec zakończony półksiężycem i ozdobo-

ny pękami włosów końskiego. Stał się wówczas symbolem Tatarskiego Zespołu Dziecięco-Młodzieżowego. Od kwietnia 2017 r. pełniącym obowiązki kierownika zespołu Buńczuk została Maria Chazbijewicz (wieloletni członek zespołu oraz absolwentka wydziału dyrygentury i organizacji imprez masowych Szkoły Sztuk Pięknych w Grodnie, wybrana przez członków zespołu na stanowisko Kierownika Zespołu). Obecnie zespół pod jej opieką aktywnie promuje kulturę tatarską zarówno w Polsce, jak i za granicą.

Jest wreszcie Fundacja „Tatarskie Towarzystwo Kulturalne”.

23.>>



■ Meczet w Kruszyńianach Fot. archiwum prywatne

22.>>

Oczywiście. Założyła ją grupa polskich Tatarów, osobiście zaangażowanych w pracę społeczną na rzecz własnej mniejszości, którym na sercu leży ochrona tożsamości kulturowej połączona z chęcią aktywnego działania na rzecz rozwoju świadomości etnicznej społeczności tatarskiej w Polsce. Projekt „Mój tatarski dom” to spotkania z kulturą mniejszości tatarskiej. Celem głównym projektu jest zachowanie, pielęgnacja i rozwój wiedzy o zapomnianej sztuce, rzemiośle i kulturze mniejszości tatarskiej. Celami Fundacji jest także ochrona tatarskiego dziedzictwa w Polsce i na świecie, zachowanie pamięci o wielowiekowej obecności Tatarów w Polsce oraz o polsko-tatarskim współistnieniu i rozpowszechnianie wiedzy o historii oraz kulturze Tatarów polskich wśród młodego pokolenia. Fundacja tworzy platformy dla dialogu polsko-tatarskiego i promuje wartości otwartego społeczeństwa obywatelskiego oraz działa wspomagająco na rozwój wspólnot i społeczności lokalnych.

Co dla Ciebie, jak muzułmanina, jest w życiu najważniejsze?

Najważniejsza jest dla mnie tradycja, którą zachowali Tatarzy w Polsce. Ważna jest również świadomość, że dawniej Tatarzy byli napastnikami — a potem, tu osiedleni, stawali się patriotami i walczyli dla Polski. Szwadrony tatarskie istniały w dobie

wojen napoleońskich, w czasie powstania listopadowego i w okresie II Rzeczypospolitej.

Chodzisz do meczetu na nabożeństwa?

Modłę się dwa razy dziennie: rano i wieczorem. W czasie świąt ofiarowania Kurban Bajram jadę do Bohonik. Tam, po świątecznym nabożeństwie, jemy składkowy obiad.

Wielu z nas nadal bierze udział w świątach Kurban Bajram (Eid al-Adha), czyli Świątach Ofiarowania (jedno z dwóch świąt muzułmańskich zapisanych w świętej księdze islamu Koranie oraz zgodne z tradycją Proroka Muhammada (saa) czyli sunną — przyp. aut.). Integralną częścią ich obchodów jest, obok modlitwy świątecznej, złożenie ofiary ze zwierzęcia kopytnego (byk, wielbłąd, koziół, baran) przez osobę wyznania muzułmańskiego, zgodnie z zasadami wiary. Jest to tradycja Abrahama, a samo złożenie kurbanu jest symbolem posłuszeństwa wobec Allaha i oddaniem hołdu wielkim ideałom i dogmatom. Celem tej ofiary jest głoszenie jedności Boga, wyrażenie wdzięczności wobec Boga i potwierdzeniem wiary w Niego. Kurban jest także dziedzictwem kulturowym ukształtowanym przez wieki i przestrzegającym przez wszystkie społeczności muzułmańskie na świecie, w tym Tatarów, oraz inne społeczności wyznania muzułmańskiego, mieszkające w Polsce.

Muzułmanie odwiedzają też w te święta meczet albo, jeśli mają do niego daleko, spotykają się i modlą w mieszkaniach prywatnych. W Szczecinie, gdzie kiedyś mieszkałem, nie było meczetu, dlatego odwiedzał nas imam z Gorzowa Wielkopolskiego — jeszcze przed bajramem. I on chodził — tak jak ksiądz po kołędzie w tradycji katolickiej — do wszystkich, którzy tego chcieli. Jeździliśmy też na nabożeństwo do Gorzowa Wlkp., gdzie przez lata byłem przewodniczącym Zarządu Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej. Nie jedliśmy wieprzowiny, ale kieliszek zawsze był. Aby naszych ludzi powiązać ze sobą, organizowano bale tatarskie. Tak było przed wojną w Wilnie, Nowogródku, Iwii, Mirze czy w Kruszynianach. Bale zaczęliśmy organizować także po wojnie w Bohonikach (wieś położona w województwie podlaskim, w powiecie sokólskim, zamieszkiwana przez mniejszość tatarską, w której znajduje się meczet oraz mizar — cmentarz muzułmański) i Sokółce. Później zaś wynajmowano największą restaurację w Białymstoku — Astorię lub Romantyczną. Na nasze bale przyjeżdżali Tatarzy z całej niemal Polski. Bale odbywały się także w restauracjach w Gdańsku Oliwie. Raz bal odbył się także w Gorzowie Wlkp. w restauracji Casablanca. ■

Rozmawiał Leszek Wątróbski



■ Krym. Festiwal Folkloru Fot. Leszek Wątróbski



KOCHAM CIĘ!

CZEKAM NA CIEBIE!

ODEZWIJ SIĘ!

UŚMIECHNIJ SIĘ!

PODAJ MI RĘKĘ!

WYGLĄDASZ PRZEPIĘKNIE!

PRZYTUŁ MNIE...

JESTEŚ WSPANIAŁY!

SMUTNO BEZ CIEBIE...

MIŁOŚĆ

Miłości nie da się tak łatwo zdefiniować. Jest to bardzo ważne uczucie i dotyczy każdego z nas. Prawie codziennie spotykamy się z tym, iż ktoś się zakochał, rozkochał, umiłował, zachwyił się, albo odkochał ... Miłość otacza nas codziennie. To nie tylko związek kobiety z mężczyzną, chłopaka z dziewczyną. Dotyczy przyjaciół, znajomych, zwierząt, przyrody, potraw, idoli itd. Jesteśmy ludźmi, jesteśmy wrażliwi na piękno, dobro i warto to w sobie rozwijać.



A miłość? Miłość jest wyborem dobra. Szukaniem dobra. Szukaniem tego, co jest najlepsze dla tej osoby, którą kochamy, którą chcemy kochać. Chcemy, by osobie kochanej było jak najlepiej, chcemy sprawiać przyjemność. Dajemy prezenty, laurki, kwiaty... Cieszymy się radością tej osoby.



Czasem rodzice karzą swoje dzieci. Czy to znaczy, że ich nie kochają. No pewnie, że nie! Czy myślicie, że Wasi rodzice mogą spokojnie patrzeć, gdy wybiegacie na jezdnię, prosto pod samochód, albo chcecie niebezpiecznie wychylić się przez okno? Właśnie, po to są wszelkie nakazy i ograniczenia, by wszystkim było lepiej, byśmy nie zrobili sobie krzywdy. A kochające nas osoby mogą nam bardzo w tym pomóc. Chociaż czasem trudno jest to zrozumieć. Miłość jest wyborem dobra.



O! gdzie miłość stawia siatki,
Nie figlujcie, moje dziatki!
Bo z miłością figlów nie ma:
Jak was złapie, to zatrzyma!
Aleksander Fredro



Walentynki – Święto Zakochanych – święto obchodzone w dniu Świętego

Walentego. W tym dniu zakochani obdarowują się „walentynkami”. Są to zazwyczaj wierszyki na walentynki, wiersze lub wyznania miłosne, niekiedy laurki i prezenty.

Historia Walentynek

Wszyscy już znamy walentynki, ale kim był ich patron – **Święty Walenty**? W tradycji chrześcijańskiej odnajdujemy informacje o co najmniej trzech Świętych o imieniu Valentine lub Valentinus. Jedną z legend mówi o duchownym, który przeciwstawił się rozkazowi Imperatora Rzymu Klaudiusza II. zakazującego udzielania ślubów młodym mężczyznom, jako że wg. doradców Klaudiusza, nieznanymi mężczyźni byli lepszymi żołnierzami. Za to nieposłuszeństwo duchowny Walenty został skazany na śmierć.

Inna historia mówi o młodym człowieku, który skazany za pomoc prześladowanym chrześcijanom, sam został skazany na śmierć. Z więzienia wysłał swojej ukochanej list z podpisem „From Your Valentine” (podpis używany do dzisiaj na walentynkach w języku angielskim).

Termin tego święta pokrywa się z początkiem święta wiosny w starożytnym Rzymie i istnieją przypuszczenia, że jest to święto mające na celu zastąpienie pogańskiego święta wiosny.

O ile w Europie zachodniej i południowej walentynki obchodzone są od czasów średniowiecza, u Słowian dniem zakochanych była raczej Noc Kupały (Sobótka) obchodzona w czasie letniego przesilenia, a więc w nocy z 21 na 22 czerwca. Dopiero w latach 90-tych XX wieku zyskały większą popularność.

Zakochana żaba

Zakochała się żaba
w ogórku kiszonym.
„Ach, ożeń się ze mną!
Przecież nie masz żony.
Ty jesteś zielony.
Ja też w tym kolorze.
Ładna będzie z nas para, więc
ożeń się, ożeń!

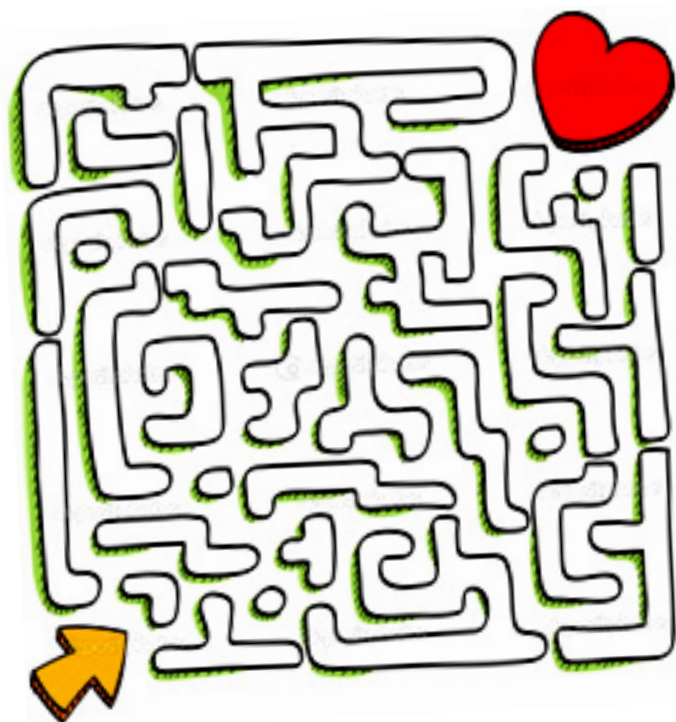
Jeśli zechcesz, to będę mieszkać
z tobą w słoju”.

A ogórek na to:
„Zostaw mnie w spokoju!
Nie pleć bredni, żabo.

I skończ te zaloty.
Nie chcę Cię, boś brzydka
I czuć od Ciebie błotem”.
Żaba na to jak nie zarechocze:
„Ja jestem brzydka?!

Patrzcie go – wymoczek!!!”.
Nikt na świecie nie wiedział,
daję na to słowo,
Aby żaba została,
panią ogórkową.

T. Śliniak



Walentynkowe labirynty



„Dzień przytulania krów” zamiast walentynek?



Indyjska komisja do spraw ochrony zwierząt wydała oświadczenie, w którym zwróciła do obywateli Indii z propozycją, by zamiast walentynek 14 lutego świętowali „Dzień przytulania krów”. Jego celebrowanie ma zapewnić „emocjonalne bogactwo” i „zwiększyć szczęście”. W związku z postępującym od lat 90. procesem liberalizacji ekonomicznej kraju i towarzyszącym mu rozpowszechnianiem się zachodnich wzorców, idea Dnia św. Walentego staje się w Indiach coraz bardziej popularna. Walentynki szczególnie chętnie celebrowane są przez młodych mieszkańców kraju.

Fot. Pixabay.com

Bobi — najstarszy pies na świecie

Ma 30 lat i 266 dni i trafił właśnie do Księgi Rekordów Guinnessa. Bobi został uznany za najdłużej żyjącego psa w historii. Czworonóg mieszka na wsi Conqueiros w pobliżu miasta Leiria, w środkowej Portugalii.

Bobi to portugalski pies stróżujący. Zwierzęta tej rasy żyją przeciętnie ok. 14 lat. Bobi 1 maja skończy 31 lat. Księga Rekordów Guinnessa potwierdza, że posiada dokument wystawiony w maju 1992 r. przez lokalnego weterynarza, sporządzony krótko po narodzinach zwierzęcia. Właściciel czworonoga, 38-letni Leonel Costa uratował Bobiego przed śmiercią, gdy pies był szczeniakiem. Rodzice pozwolili 8-letniemu wtedy Leonelowi zostawić Bobiego w domu. Według właściciela sekret długowieczności Bobiego tkwi w jego stylu życia. Pies mieszka na wsi, w spokojnym środowisku, nigdy nie był trzymany na łańcuchu ani nie był prowadzony na smyczy. Cieszy się wolnością, biega po gospodarstwie i w okolicznych lasach.

Jajo gigant z Francji



Landres — miejscowość we Francji, która jest oddalona od hałasu miasta. To właśnie tam swoje gospodarstwo prowadzi para młodych ludzi. Pewnego dnia doszło tam do niezwykłego zdarzenia. Jedna z kur zaczęła się dziwnie zachowywać i miała problemy ze zniesieniem jaja. Opiekunowie postanowili nie zwlekać i pomóc zwierzęciu. Zmęczona kura w końcu zniosła jajo, ale za to jakie! Ważyło ono dokładnie 199 gramów, co daje wynik 3 razy większy od przeciętnego. Trzeba przyznać, że jajo francuskiej kury naprawdę robi wrażenie. Wciąż jednak wiele mu brakuje, aby doścignąć rekordzistów ze świata przyrody. Największe jaja na świecie znosi struś — ważą one od 1,2 do 1,6 kg.

Fot. Pixabay.com

Fotomigawka



■ W miejskiej dżungli Wilna napotkać można rzadkiego luksusowego jaguara z lat 60. Fot. Marian Paluszkiewicz

Krzyżówka

Antonim mini Organ roślin pasżytnicznych	▼	Esencja dowcipu	▼	Czasem gubiony w tańcu	▼	Okruh, okruszyna Dodatkowy nakład	▼	1000 kg np. węgla	▼	Baran nimi bodzie									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Ciężki oddech dziecka	▶	5	▶	▶	▶	Pismo „Zyczli- wego”	▶	19	▶	▶									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Jadowity znak zodiaku	▶	▶	▶	▶	▶	4	▶	▶	▶	▶									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Stary wilk	▶	13	▶	▶	▶	Kubacki, polski skoczek	▶	▶	▶	▶									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Popijane z lampki	▶	▶	▶	▶	▶	Uboży, skromny dobytek	▶	Groźny facet	▶	Metropo- lia Azerów									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Aromat	▶	Byt nie- mający początku	▶	Afgański wśród psów	▶	▼	▼	11	▼	▼									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
1	▶	▶	▶	▶	▶	Wieżnie w niej głos	▶	▶	▶	▶									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Wiek- wa knieja	▶	Góry w Grecji, Bułgarii	▶	Czyta na filmie, na mszy św.	▶	Karin, polska piosenkarka bigbitowa	▶	Skalna lawina	▶	Kłótnia, bijatyka									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Skoczny taniec ludowy	▶	▶	▶	▶	▶	2	▶	▶	▶	▶									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Sklejka na meble	▶	▶	▶	▶	▶	9	▶	▶	▶	▶									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Skalny duch	▶	▶	▶	▶	▶	3	▶	▶	▶	▶									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Karel, czeski wokalista	▶	Miasto na Polesiu	▶	Idzie z duchem czasu	▶	▼	▼	▼	▼	▼									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
15	▶	▶	▶	▶	▶	▼	▼	▼	▼	▼									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Wysunięcie nogi	▶	Kompro- mituje rodzinę	▶	Blondyn z północy, sąsiad Szweda	▶	▼	▼	▼	▼	▼									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Blady świt, ranek	▶	▶	▶	▶	▶	8	▶	▶	▶	▶									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
... de la Renta Bratek	▶	Zdjęcie ze sceną filmu	▶	Czuć go po burzy	▶	▼	▼	▼	▼	▼									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
16	▶	▶	▶	▶	▶	▼	▼	▼	▼	▼									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
Młot do wbijania pali	▶	Duże, szerokie łóżko	▶	Czyści lułę armaty	▶	▼	▼	▼	▼	▼									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
10	▶	▶	▶	▶	▶	▼	▼	▼	▼	▼									
▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼									
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 9-10 LUTEGO

Poziomo: KOPKA - DROZD - KOT RASOWY - WTOPA - ASTMA - CIOSAK - RZUT OKA - ŁAZĘGA - REJON - ORANŻ - OTOMANA - UMOWA - FAGOT - NEPAL - PIĘTRO - ELIZA - TENOR - GORTAT - GAMA - RZEKA - WAŁCZ - LUTNIA - POHYBEL - DETAL - PAMELA - RABA - ALAN - ŻYWOT - TĘPOTA - NAWA - ATOS

Pionowo: OKOWITA - TUNING - APETYT - OTTO - ZOOM - OMŁOT - PROSZĘ - MONTER - CHARON - KAPA - GRAWER - TRZY LATA - MASAKRA - NA POKAZ - TELEPATA - DWA EURO - FLET - KULA - GRYS - TERMA - LEGAT - MAPA - TROJA - GLINA - NIELOT - SZUM - KONTO - ZOMBI - LATO - ARANŻ - TIARA - ANANAS

Hasło: Zioła dobre na wszystko

Uśmiechnij się!

W trakcie ślubu ksiądz zapomniał, jak pan młody ma na imię, więc odsunął mikrofon na bok i po cichu pyta:

— Jak pan ma na imię?
Pan młody zestresowany, nic się nie odzywa i patrzy jak na głupka, więc ksiądz powtarza trochę głośniej:

— Jak pan ma na imię?
Pan młody dalej nic, ludzie — nie wiedząc o co chodzi, zaczyna ją szemrać, więc ksiądz jeszcze głośniej:

— Jak pan ma na imię?
Pan młody w końcu zebrał się w sobie, nachylił się do mikrofonu i rzekł:

— Pan ma na imię Jezus.

Leży facet na łożu śmierci. Lekarz powiedział, że nie dotrwa do rana. Nagle poczuł z kuchni zapach jego ulubionych ciasteczek czekoladowych zrobionych przez żonę. Ostatkiem sił wydobył się z łóżka i czułga się do kuchni. Zapach tych ciasteczek przypominał mu dzieciństwo, on wiedział, że zasmakuje ich po raz ostatni. Wczołgał się do kuchni i widzi, jak jego żona przygotowuje te ciasteczka, o których teraz marzył. Ostatnimi siłami sięgnął po jedno i w tym momencie żona zdzieliła go ściereką mówiąc:

— Zostaw, to na stypę!

— Franek. Mam tego dość. Jesteś bez przerwy pijany. Chcę rozwodu!
— Boże! To ja się ożeniłem? Kiedy to było?

Kolega opowiada koledze:
— Byłem u lekarza i poprosiłem o syrop od kaszlu, a on dał mi, nie wiem dlaczego, środek przeczyszczający.

— Zażyłeś ten środek?
— Zażyłem.
— I co, kaszlesz?
— Nie mam odwagi...

Spięcie na drodze. Wkurzony facet:
— Kobieto, robiłaś kiedyś prawo jazdy?!
— Więcej razy od Ciebie, człowieku!

Knedle nadziewane smażoną cebulą

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Moja dzisiejsza propozycja to knedle nadziewane uduszoną na maśle cebulą, doprawioną solą i pieprzem — mało spotykane, ale bardzo smaczne i dosyć proste w wykonaniu danie. Knedle polane są po wierzchu skwarkami z boczku, ale mogą też być polane zrumienioną cebulą.

Składniki:

• 650 g ziemniaków • 1 jajko • mąka pszenna • 1 łyżka mąki ziemniaczanej • 1 szklanka pokrojonej w kostkę cebuli • 1 łyżka masła • 1 łyżka czubata bułki tartej • sól • pieprz • 150 g boczku

Wykonanie:

Najpierw przygotować farsz: cebulę obrać i pokroić w drobną kostkę. Na patelni rozgrzać masło, dodać cebulę, smażyć ją na wolnym grzaniu, aż zmięknie i zrobi się złota, doprawić do smaku solą i pieprzem — tak żeby była dosyć ostra. Zostawić, aby przestygła, a następnie dodać bułkę tartą i wymieszać.

Ziemniaki obrać, umyć i ugotować w osolonej wodzie, można wykorzystać ziemniaki z poprzedniego dnia, które zostały nam z obiadu. Zimne ziemniaki zmielić, lub przetrzeć

Knedle mogą być podane na słodko z owocami, ale też doprawione na ostro z mięsem. Te drugie są rzadsze, ale nie mniej smaczne.



■ Domowe knedle nadziewane smażoną cebulą **Fot. autorka**

przez praszkę, przełożyć do miseczki, wyjąć 1/4 ziemniaków i w to miejsce wysypać mąkę pszenną, włożyć wyjęte ziemniaki, dodać mąkę ziemniaczaną, jajko i zagnieść ciasto na knedle. Formować knedle biorąc po kawałku ciasta, rozplaszczyc na dłoni, dodać łyżeczkę farszu i zlepić knedle — następnie układać je na posypaną mąką deseczkę.

W dużym garnku zagotować wodę, osolić ją i wrzucać na wrzątek knedle, gdy wypłyną do wierzchu zmniejszyć grzanie i wolno gotować 7 minut. Na patelni przesmażyć boczek pokrojony w kostkę. Gorące knedle odcedzić, wyłożyć na talerz i polać skwarkami z boczku. ■

„Biedna”, ale syta zalewajka

Zalewajka to bardzo prosta, szybka zupa, a „biedna” jest — bo zawiera mało składników. Taką zupę kiedyś bardzo często gotowano, szczególnie w ubogich domach. Są różne wersje zalewajki, takie na bogato z kiełbasą, zaprawiane śmietaną — ale prawdziwa to ugotowane ziemniaki, zalane sokiem z kapusty kiszzonej, ogórków, czy zakwasem żytnim, okraszona skwarkami ze słoniny lub z boczku.

Składniki:

• 600–700 g ziemniaków • 1 szklanka soku z kiszzonej kapusty • 150 g boczku • 1 cebula mała • 1 łyżka majeranku • sól • pieprz • liść laurowy



■ **Fot. autorka**

Wykonanie:

Ziemniaki obrać, umyć, pokroić w kostkę i zalać wodą, aby tylko przykryła je, dodać liść laurowy i

zagotować. Po zagotowaniu zmniejszyć grzanie i wolno gotować, aż ziemniaki będą miękkie, około 15–20 minut. Boczek lub słoninę pokroić w kostkę i na małym grzaniu smażyć na patelni, aby skwarki trochę się wytopiły, dodać pokrojoną w kostkę cebulę i smażyć, aż cebula się zrumieni. Całość z patelni dodać do garnka, a następnie wlać sok z kapusty kiszzonej, tak do smaku, więcej lub mniej. Dopiero na koniec doprawić solą (gdyż sok z kapusty jest słony), pieprzem i majerankiem. Zalewajki nie potrzeba zagęszczać mąką, gdyż ziemniaki wystarczająco ją zagęszczają. ■

Idy Teatralne 2023. Na rozpoczęcie – „Zapiski oficera Armii Czerwonej”

1 marca w Centrum Kultury w Nowej Wilejce o godz. 14.00 rozpocznie się Festiwal „Idy Teatralne” organizowany co roku przez Polski Teatr „Studio” w Wilnie. Szczegółowy program zostanie opublikowany na początku marca, a sam festiwal potrwa do 30 maja 2023 r.

„ZAPISKI OFICERA ARMII CZERWONEJ”

Spektakl w reżyserii Sławomira Gaudyna jest adaptacją powieści Sergiusza Piaseckiego. Sztuka bazuje na dramatycznych wydarzeniach początku II wojny światowej i napaści Armii Czerwonej na ziemię polskie. Akcja rozgrywa się w Wilnie, w Lidzie i okolicach. To przede wszystkim psychologiczny zapis mentalności sowieckiej w czasach stalinowskich.

Obraz człowieka, który nie potrafi zdobyć się na samodzielne myślenie, człowieka o zachowaniu zautomatyzowanym, opartym na strachu i posłuszeństwie bolszewickiej ideologii oraz nienawiści do wymyślonych wrogów klasowych.

Autor: Sergiusz Piasecki

Adaptacja i reżyseria:

Sławomir Gaudyn

Obsada: Edward Kiejzik (Michaił Zubow), Monika Jodko (Dunia), Grzegorz Jakowicz (żołnierz NKWD), Czesław Sokołowski (głos Stalina), Sławomir Gaudyn (głos Hitlera)

Dyrektor artystyczna: Lila Kiejzik

Inspicjent: Ryszard Rotkiewicz/Re-nata Semaszkiene

Dźwięk i światła: Artur Armacki

Produkcja: Polski Teatr „Studio” w Wilnie

Środki pozyskane ze sprzedaży biletów zostaną przekazane na rzecz Hospicjum Błogosławionego księdza Michała Sopoćki w Wilnie.

Termin: 1.03.2023, godz. 14.00

Miejsce: Centrum Kultury w Nowej Wilejce, ul. Pergalės 8/Geroves 1

Bilety dla szkół: +370 652 64613

Bilety: www.bilietai.lt

Bilety dostępne są w cenie 7 euro

Rezerwacja: +370 652 64608

Partnerzy i sponsorzy: Ambasada RP w Wilnie, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”, ORLEN Lietuva, Centrum Kultury w Nowej Wilejce

Projekt dofinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP w ramach Konkursu „Polonia i Polacy za granicą 2023”

INSTYTUT POLSKI W WILNIE
I FUNDACJA „POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE”

ZAPRASZAJĄ NA KONCERT CHARYTATYWNY
NA RZECZ OFIAR WOJNY W UKRAINIE
W WYKONANIU

**STANISŁAWA
ŁOPUSZYŃSKIEGO**

17 LUTEGO 2023, GODZ. 18.00
RATUSZ W WILNIE (UL. DIDŽIOJI 31)


ORGANIZATORY:
PARTNERZY:
PARTNER-INSTITUCIJA:

WYDARZENIE W JEZYKACH ANGIELSKIM I LITIEWSKIM
WSTĘP NA KONCERT BEZPŁATNY. OBOWIĄZUJE WCZEŚNIEJSZA REJESTRACJA.
R.S.V.P. DO 15 LUTEGO 2023 R. NA ADRES: [KVETIMAS@INSTYTUTPOLSKIP.L](mailto:kvietimas@instytutpolskipl)

TVP WILNO	
7.00, 23.55	Info Wilno
7.15	Studio Wilno
7.30	Polonia 24
7.55	Rusz się człowieku
8.10	Detektyw Literka
8.20	Wilno łączy!
8.40	Wielcy Polacy, wielkie historie
9.30	S. anim. „Reksio”
9.40	Przyjaciele Misia i Margolci
10.05	Gra słów
10.30	Słownik polsko@polski
10.55	Podróże Małej i Dużej
11.20	Historia Mediów - Media story
11.45	S. „Dwie strony medalu”
12.05	S. „Leśniczówka”
12.30	Smaki świata
13.00	Info Wilno
13.05	Studio Wschód
13.30	Scena klasyczna
14.10	Muzeum Polskiej Piosenki
14.20	Gwiazdozbiór
14.50	Pałace i rezydencje Lubelszczyzny
15.05	S. „Rodzinka.pl”
15.30	Astronarium
16.00	Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20	S. „Dziewczyny ze Lwowa”
17.05	S. „Klan”
17.30	„Reksio” film anim.
17.40	Przyjaciele Misia i Margolci
18.05	S. „Barwy szczęścia”
19.00	Info Wilno
19.15	Studio Wilno
19.30	Muzeum Polskiej Piosenki
19.40	S. „M jak miłość”
20.30	Wiadomości
21.00	S. „Dwie strony medalu”
21.25	S. „Leśniczówka”
21.45	S. dok. „Dzikie serca”
22.45	Informacje kulturalne
23.05	S. „Kasta”
00.05	Studio Wilno
00.30	Muzeum Polskiej Piosenki

LRT TV	
6.00	Hymn Republiki Litewskiej
6.02	Dzień dobry, Litwo
6.30, 7.00, 7.30, 8.00,	
8.30	Wiadomości
8.55	S. „Soko Leipzig”
9.40	S. „Alpejscy detektywi”
10.30	S. „Ostatni ślad”
11.15	Euromaxx
11.30	Kto i dlaczego?
12.00	S. „Życie z wulkanami”
13.00	„Żyjmy czyszej”
13.30	„Notatki przyrodnika”
14.00	15.00, 16.00
	Wiadomości
16.15	S. „Z pamiętnika położnej”
17.15	S. „Wszystko dla pań”
18.00	Kto i dlaczego?
18.30	Debata kandydatów na merów 2023. Wilno
19.30	(Nie)emigranci
20.30	Panorama
21.00	Temat dnia
21.30	„Wyprawa Narodowa. Wilią przez 4 stolice Litwy”
22.30	Wiadomości Rowerowe
23.00	S. „Wikingowie”
23.45	S. „Alpejscy detektywi”
00.30	To jest mój ogród
	
6.00	S. „Laboratorium Dextera”
6.30	S. anim. „Tom i Jerry Show”
7.00	Pani chłopka
8.00	S. „Walker, strażnik Teksasu”
10.00	S. „Poważne sprawy”
11.00	Od...do...
12.00	Wiadomości
13.20	Pani chłopka
14.30	S. „Bądź moim słońcem”
15.30	S. „Jesteś dla mnie najpiękniejsza”
16.35	Dobry wieczór, Litwo

18.30	Wiadomości
19.30	KK2
20.00	Będzie wszystkiego
21.00	S. „Poważne sprawy”
21.30	Wiadomości
22.30	„Elizjum” film fab.
00.40	S. „Czarna lista”
LRT PLUS	
6.00	Hymn Republiki Litewskiej
6.05	Historie rzeczy
7.00	Kto i dlaczego?
7.30	Styl
8.30	Poranny przekładaniec
9.00	Dzień dobry, Litwo
11.30	Wileński Zeszyt
12.00	S. dok. „Granice”
12.50	Odblaski
13.20	Spacer
13.50	Dajmy czadu!
15.00	Ceremonia wręczenia Litewskich Narodowych Nagród Kultury i Sztuki oraz Narodowej Nagrody im. Jonasa Basanavičiusa
16.15	S. „Ostatni ślad”
17.05	„Balla. Władca Świata” film dok.
18.00	S. „Górski lekarz”
18.45	Euromaxx
19.00	7 dni Kowna
19.30	S. dok. „Wewnątrz Metropolitan Museum of Art”
20.20	Przypomnijmy
20.30	Panorama
21.00	Temat dnia
21.30	1000 cudów świata
22.30	Dzień Kultury
23.00	I dokąd teraz?
00.00	Wiadomości DW (ros.)
00.15	Dziś na świecie (ros.)
	
6.00	Seriale anim.
7.45	„Gorąco z TV3”
8.55	S. „W wirze miłości”
10.00	S. „Mała wdowa”

11.00	S. „Poświęcę wszystko dla miłości”
12.00	S. „Grzeszna kraina”
14.00	S. „Miłość i pieniądze”
15.00	S. anim.
16.00	Wiadomości TV3
16.30	TV Pomoc
18.30	TV3 wiadomości
19.30	W centrum uwagi z E. Jakilaitisem
20.00	Pod prąd
21.00	S. „Moimi oczami”
21.30	Wieczorne wiadomości TV3
22.30	„Nowe oblicze Greya” dramat
00.45	S. „Chicago Fire”
	
6.00	S. „Nieśmiertelny”
7.00, 13.30	Zasady mojej kuchni
8.30	S. „Policja wodna”
9.25, 15.55	S. „Pies”
10.35	S. „CSI kryminaliści”
11.35	S. „Mentalista”
12.30	S. „Nieśmiertelny”
14.50	S. „Policja wodna”
17.00	Dzień info
17.30	S. „Mentalista”
18.30	Mistrzostwa LKL „Pieno žvaigždės”- „Rytas”
21.00	„Spis drani” thriller
22.50	„Martwy świat” film fab.
LIETUVOS rytas .tv	
5.30, 13.00	Nowy dzień
6.30	„Realna mistyka”
7.30	S. dok. „Azja 3600”
8.00	S. „Nie wyrzekaj się”
9.00, 19.00	S. „Historia jednego przestępstwa”
10.00	S. „Ślad”
11.00	S. „Tajemnice”
12.00	Kod zdrowia
14.00, 0.30	S. „Agenci wymiaru sprawiedliwości”
15.00	„Realna mistyka”

16.00, 18.00	Reporter
16.20	Sport. Pogoda
16.30	Litwa na żywo
17.00, 23.30	S. dok. „Przypadki paranormalne 911”
18.20	Sport. Pogoda
18.30	S. dok. „Nieodnaleziona Rosja”
20.00, 22.30	Reporter
20.40	Sport. Pogoda
20.50	S. „Jasnowidz”
21.25	S. „Tajemnice”
22.50	Sport. Pogoda
23.00	Litwa na żywo
	
5.40	S. „Przekłęci”
7.30	„Nagi instynkt przetrwania”
8.30	„Gwiazdy lombardu”
9.00	„E-gazdas dugnas”
9.30	S. „Semafor”
10.30	S. „Simpsonowie”
11.30, 19.00	S. „Żonaty i z dziećmi”
12.00	S. „Jedyny mężczyzna na Ziemi”
13.00	„Masterchef”
14.00	S. „Nagi instynkt przetrwania”
15.00	S. „CSI. NY”
16.00	S. „Hawaii 5.0”
18.00	S. „Semafor”
20.00	S. „Ostatni prawdziwy mężczyzna”
21.00	S. „Wojny gangów”
22.00	„Niekończąca się miłość” dramat
00.10	S. „Bosch”
	
6.00	S. „Nieśmiertelnik”
7.00, 17.00	„Rodzinne melodramaty”
8.00	S. „Zakazany owoc”
9.00	S. „Zranione serce”
10.00	S. „Kadin”
11.00	S. „Danni Lowinski”
12.00, 19.00	S. „Moje życie to mordęga”
13.00, 20.00	S. „Prawo i porządek”

14.00 S. „Zatoka serc”
15.00 S. „Anupamaa”
16.00 „Zamierzmy się
żonami”
18.00 S. „Nieśmiertelnik”
21.00 „Purpurowe
rzeki” detektyw
23.10 S. „Pacific
Criminal”
01.20 S. „Spirala”

TVP 1

6.15 S. „Przysięga”
7.00 S. „Wspaniałe
stulecie”
8.00 Transmisja
Mszy Świętej
8.30 „Kościół z bliska”
9.00 Wiadomości
9.10 „Kwadrans
polityczny”
9.25 „Informacje
kulturalne”
9.40 S. „Ranczo”
10.45 S. „Komisarz
Alex”
11.35 S. „Ojciec
Mateusz”
12.30 S. „Leśniczówka”
13.00 Wiadomości
13.10 „Agrobiznes”
13.40 „Rok w ogrodzie
Extra”
13.55 „Najpiękniejsze
wyspy świata”
15.00 S. „Wspaniałe
stulecie”
16.00 Wiadomości
16.20, 21.15 ALARM!
16.35 „Gra słów.
Krzyżówka”
17.05 S. „Przysięga”
18.00 „Teleexpress”
18.15 „Jaka to
melodia?”
18.55 S. „Klan”
19.20 S. „Leśniczówka”
20.00 „Jeden
z dziesięciu”
20.30 Wiadomości
21.30 S. „Korona
królów.
Jagiellonowie”
22.05 „Portrety
Wojenne. Kobiety”
22.40 „Magazyn
Ekspresu
Reporterów”
23.45 „Ocaleni”

**TVP
KULTURA**

7.55 „Co się dzieje”
8.25 „Księża

Przestrzeni”
9.10 Którędy po sztukę
9.25 „Księstwo”
film obycz.
12.00 S. „Blisko, coraz
bliżej”
13.30 „Opowieści
Offenbacha”
film dok.
14.40 „Supercieżki”
film dok.
15.05, 22.40
„Informacje
kulturalne”
15.30 „Parę osób, mały
czas” dramat
17.30 S. „Kobieta za
ładą”
18.40 „Co dalej?”
19.15 „Pod znakiem
Wenus” film fab.
21.00 „Ramen. Smak
wspomnień”
film fab.
23.10 „Beauty” spektakl
00.35 „Jaskinia żółwi”
film krótkom.

**TVP
POLONIA**

7.00, 23.05 Polonia 24
7.30 „Pozyteczni.pl”
8.00 „Co dalej?”
8.30 „Pytanie
na śniadanie”
(11.35 „Panorama”)
12.05 „Zoom Polonii”
12.10 „Kamperem po
Południu”
12.30, 17.30 S. „Barwy
szczęścia”
13.00 Wiadomości
13.15 S. „Młody
Piłsudski”
15.05 „Giganci historii”
16.00 Wiadomości
16.15 „Przystanek
Historia”
16.35 „Przyjaciele
Misia i Margolci”
17.00 S. „Leśniczówka”
18.00 Teleexpress
18.20 „Studio Wschód”
18.55 „Nad Niemnem”
19.10 „Studio Lwów”
19.30 „Informacje
kulturalne”
19.45 „Czym żyje
świat”
20.05 „Gra słów.
Krzyżówka”
20.30 Wiadomości
21.20 S. „Ojciec
Mateusz”
22.55 Zoom Polonii

23.35 „Wileński
wybawiciel”
film dok.
00.35 S. „Leśniczówka”

TVP.INFO

6.35, 11.00 Serwis Info
Poranek.
8.10 „Jedziemy”
8.50 „Agrobiznes”
9.00 „Jedziemy dalej”
9.20 „Minęła 8.”
10.10 „Minęła 9.”
10.40 Plan dnia
11.30 Serwis Info Dzień
13.00 Info Raport
14.30 Serwis Info Dzień
16.30 Info Dzień
18.00 „Teleexpress”
18.15 „Teleexpress
Extra”
18.30 „O co chodzi”
19.00 Panorama
19.20, 22.20 Serwis
Info Wieczór
19.35 „O tym się mówi”
(20.15 Info Kultura)
20.30 Wiadomości
21.00 Gość
Wiadomości
21.15 „Minęła 20.”
22.00 „Nie da się
ukryć”
22.50 „W tyle wizji”
23.30 „W tyle wizji
Extra”
00.00 Info Wieczór
00.30 „W akcji”

**TVP
HISTORIA**

7.00 „Był taki dzień”
7.05 „Informacje
kulturalne”
7.15 „Było, nie minęło”
7.40 S. „Pogranicze
w ogniu” 0
8.35 „Flesz historii”
8.50 „Był taki dzień”
8.55 „Na tropie
przypraw.
Pikantnie i słodko”
9.15 „Podróże z historią”
9.45 „Marzyciele”
10.05 „Był taki dzień”
10.10 S. „Karino”
10.35 „Senator”
film dok.
11.35 „Z wieszaka
historii”
12.00 „Korona Gór
Polski”
12.25 „Był taki dzień”
12.30 „Lena na
Bałkanach”

12.50 „Kuchnia
Polskich Żydów”
13.15 S. „Wojna
domowa”
13.45 S. dok.
14.45, 16.50 „Życie
ukryte w jeziorze”
15.50 „Był taki dzień”
16.05 „Giganci historii”
17.15 S. „Hotel pod
żyrafą i
nosorożcem”
18.00 S. „Pogranicze w
ogniu”
19.10 „Było, nie minęło”
19.40 „Oblicza wojny”
20.10 „Informacje
kulturalne”
20.25 S. „Korona królów”
21.05 S. dok.
„Persowie.
Historia Iranu”
21.55 „Na tropie
przypraw.
Pikantnie i
słodko”
22.20 S. dok. „Amur
największa rzeka
Azji”
23.15 „Akowcy”
film dok.
00.20 S. „Karino”

TRWA

6.00 „Święty Grzegorz
Wielki” film dok.
6.55, 12.35, 20.25
Święty na każdy
dzień
7.00 Film anim.
8.55, 17.55 „Poczet
wielkich Polaków”
9.00 Informacje dnia
9.15, 22.40 „Polski
punkt widzenia”
10.00 „Papież Polak do
rodaków”
10.45 Muzyczne chwile
11.00 Informacje dnia
11.15 „Jak my to
widzimy - z
daleka widać
lepiej”
11.45 „Zew natury”
12.05 „Mocni w wierze”
12.40 „Ma się rozumieć”
12.50 „Słowo życia”
13.00, 19.00 Modlitwa
Anioł Pański
13.03 Informacje dnia
13.20 „Cierpliwa
ufność” film dok.
14.20 Muzyczne chwile
14.30 Msza Święta z

Jasnej Góry
15.20 „100 cudownych
miejsz na świecie”
15.30 Film dok.
16.35 „Sybiraczka” (2)
reportaż
16.50 „Ma się rozumieć”
17.00 Informacje dnia
17.10 „Jestem mamą”
17.25 „Przyroda w
obiektywie”
17.40 „Chryste, ratuj”
film dok.
18.10 „Prosto
o gospodarce”
18.30 „Zostań
żołnierzem RP”
18.45 Muzyczne chwile
19.05 Informacje dnia
19.15 „Rozmowy
niedokończone”
20.30 „Każdy maluch
to potrafi”
21.00 Informacje dnia
(wydanie główne)
21.20 Modlitwa
różańcowa
21.50 „Myśląc
Ojczyzna”
22.00 Apel Jasnogórski
22.20 Informacje dnia
23.00 „Wędrowiec
Polski”
23.30 Film dok.
23.55 „Daj się
odnaleźć!
Spotkanie
młodych na
Górze Ślęży”
reportaż
00.40 „Drzwi do lasu”

**Discovery
CHANNEL**

6.00 Fani czterech
kótek
9.00 Jak to jest
zrobione?
10.00 Skarby z szopy
10.30 Walka
o bagaż
11.00 Morze złota
12.00 Łowcy staroci
13.00 Fani czterech
kótek
14.00 Walki hotelowe
17.00 Skarby z szopy
17.30 Walka o bagaż
18.00 Łowcy staroci
19.00 Jak to jest
zrobione?
19.30 Jak to działa?
20.00 Gorączka złota
22.00 Morze złota
23.00 Gorączka złota
00.00 Łowcy staroci

TVP WILNO	
7.00	Info Wilno
7.15	Studio Wilno
7.30	Polonia 24
7.55	Moda na rodzinę
8.20	Nad Niemnem
8.40	Dziki serce
9.30	Zwierzaki Czytaki
9.45	Odlotowe opowieści
10.05	Gra słów. Krzyżówka
10.25	Słownik polsko@polski
10.50	Z Historią na Ty
11.15	Dobre Historie
12.40	Dzieła arcydzieła
11.45	S. „Dwie strony medalu”
12.10	S. „Leśniczówka”
12.30	Kulinarne wędrówki
13.00	Info Wilno
13.05	Całkiem niezła historia
13.15	Polacy Świata
13.25	Zakochaj się w Polsce
13.50	Va Banque
14.35	Z pamięci
14.40	Gra Warszawa
15.05	S. „Rodzinka.pl”
15.30	Jak to działa
16.00	Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20	S. „Warto kochać”
17.05	S. „Klan”
17.30	Detektyw Literka
17.40	Zwierzaki Czytaki
18.05	S. „Barwy szczęścia”
19.00	Info Wilno
19.15	Studio Wilno
19.45	S. „M jak miłość”
20.30	Wiadomości
21.00	S. „Dwie strony medalu”
21.25	S. „Leśniczówka”
21.45	Goodbye Soviet Union
22.45	Informacje kulturalne
23.00	S. „Na sygnale”
23.50	Info Wilno
LRT TV	
6.00	Hymn Republiki Litewskiej
6.02	Dzień dobry, Litwo
6.30, 7.00, 7.30, 8.00,	

8.30	Wiadomości
8.55	S. „Soko Leipzig”
9.40	S. „Alpejscy detektywi”
10.30	S. „Ostatni ślad”
11.15	Euromaxx
11.30	Kto i dlaczego?
12.00	S. „Życie z wulkanami”
13.00	(Nie)emigranci
14.00	15.00, 16.00 Wiadomości
16.15	S. „Z pamiętnika położnej”
17.15	S. „Wszystko dla pań”
18.00	Kto i dlaczego?
18.30	Debata kandydatów na merów 2023
19.30	Dokąd dalej?
20.30	Panorama
21.00	Temat dnia
21.30	Litwa mówi
22.30	Wiadomości Rowerowe
23.00	S. „Wikingowie”
23.45	S. „Alpejscy detektywi”
00.30	Okno na władzę
LRT PLUS	
6.00	S. „Laboratorium Dextera”
6.30	S. anim. „Tom i Jerry Show”
6.50	Pani chłopka
8.00	S. „Walker, strażnik Teksasu”
10.00	S. „Poważne sprawy”
11.00	Będzie wszystko
12.00	Wiadomości
13.20	Pani chłopka
14.30	S. „Bądź moim słońcem”
15.30	S. „Jesteś dla mnie najpiękniejsza”
16.35	Dobry wieczór, Litwo
18.30	Wiadomości
19.30	KK2
20.00	Szeszki na 20
21.00	S. „Poważne sprawy”
21.30	Wiadomości
22.30	„Rodzinne rewolucje” komedia
00.50	S. „Czarna lista”

6.00	Hymn Republiki Litewskiej
6.05	(Nie)emigranci
7.00	Kto i dlaczego?
7.30	Zbliżenie
8.30	Wiara i życie
9.00	Dzień dobry, Litwo
11.30	Jesteśmy z Ukrainy
12.00	W sercu Litwin
12.55	Fenomen Tymczasowej Stolicy
13.25	Euromaxx
13.55	Koncert „Brahms trio”
15.40	Szkoła kreatywności
15.50	Ostatni ślad
16.35	7 dni Kowna
17.05	S. dok.
18.00	S. „Górski lekarz”
18.45	Euromaxx
19.00	Oto kino
19.30	„Karol i Diana. Cała prawda o ich ślubie” film dok.
20.30	Panorama
21.00	Temat dnia
21.30	„Lokys” opera
23.15	Fenomen Tymczasowej Stolicy
23.40	Moja ojczyzna
00.00	Wiadomości DW (ros.)
00.15	Dziś na świecie (ros.)
LRT PLUS	
6.00	Seriale anim.
7.45	Pod prąd
8.55	S. „W wirze miłości”
10.00	S. „Mała wdowa”
11.00	S. „Poświęcę wszystko dla miłości”
12.00	S. „Grzeszna kraina”
14.00	S. „Miłość i pieniądze”
15.00	S. anim.
16.00	Wiadomości TV3
16.30	TV Pomoc
18.30	TV3 wiadomości
19.30	W centrum uwagi z E. Jakilaitisem
20.00	„Show dobrego wieczoru”
21.00	S. „Moimi oczami”
21.30	Wieczorne wiadomości TV3

22.30	„Czas wojny” dramat
01.30	S. „S.W.A.T.”
BTW	
6.00	S. „Nieśmiertelny”
7.00, 13.30	Zasady mojej kuchni
8.25	S. „Policja wodna”
9.25, 15.55	S. „Pies”
10.35	S. „Wezwanie”
11.35	S. „Mentalista”
12.30	S. „Nieśmiertelny”
14.50	S. „Policja wodna”
17.00	Dzień info
17.30	S. „Mentalista”
18.30	Mistrzostwa LKL „Wolves” - „Neptunas”
21.00	„Suma wszystkich strachów” thriller
23.25	„Spis drani” thriller
LITUVOS rytas.tv	
5.30, 13.00	Nowy dzień
6.30	„Realna mistyka”
7.30	S. dok. „Azja 3600”
8.00	S. „Nie wyrzekaj się”
9.00, 19.00	S. „Historia jednego przestępstwa”
10.00	S. „Ślad”
11.00	S. „Tajemnice”
12.00	S. dok. „Nieodnaleziona Rosja”
12.30	Pod kątem 180 stopni
14.00, 0.30	S. „Agenci wymiaru sprawiedliwości”
15.00	„Realna mistyka”
16.00, 18.00	Reporter
16.20	Sport. Pogoda
16.30	Litwa na żywo
17.00, 23.30	S. dok. „Przypadki paranormalne 911”
18.20	Sport. Pogoda
18.30	Pytanko
20.00, 22.30	Reporter
20.40	Sport. Pogoda
20.50	S. „Jasnowidz”
21.25	S. „Tajemnice”
22.50	Sport. Pogoda
23.00	Litwa na żywo

VABAI	
5.40	S. „Przekleci”
7.30	„Nagi instynkt przetrwania”
8.30	„Gwiazdy lombardu”
9.00	„Na jednym końcu haczyk”
9.30	S. „Semafor”
10.30	S. „Simpsonowie”
11.30, 19.00	S. „Żonaty i z dziećmi”
12.30	S. „Jedyny mężczyzna na Ziemi”
13.00	„Masterchef”
14.00	„Nagi instynkt przetrwania”
15.00	S. „CSI. NY”
16.00	S. „Hawaii 5.0”
18.00	S. „Semafor”
20.00	S. „Ostatni prawdziwy mężczyzna”
21.00	S. „Wojny gangów”
22.00	„Prawo zemsty” dramat
00.10	S. „Bosch”
1	
6.00	S. „Nieśmiertelnik”
7.00, 17.00	„Rodzinne melodramaty”
8.00	S. „Zakazany owoc”
9.00	S. „Zranione serce”
10.00	S. „Kadin”
11.00	S. „Danni Lowinski”
12.00, 19.00	S. „Moje życie to mordęga”
13.00, 20.00	S. „Prawo i porządek”
14.00	S. „Zatoka serc”
15.00	S. „Anupamaa”
16.00	„Zamieńmy się żonami”
18.00	S. „Nieśmiertelnik”
21.00	„Purpurowe rzeki” detektyw
01.20	S. „Spirala”
TVP 1	
6.15	S. „Przysięga”
7.05	S. „Wspaniałe stulecie”
8.00	Transmisja Mszy Świętej z Jasnej

Patvirtintas Vilniaus regiono atliekų prevencijos ir tvarkymo iki 2027 m. planas, ar mes jau tampame vakarų europiečiais?

Šių metų sausio 31 d. Vilniaus regiono plėtros taryboje patvirtintas Vilniaus regiono atliekų prevencijos ir tvarkymo 2021 – 2027 planas, kurio ašis – regiono gyventojų poreikiams pritaikyta, stabili ir patikima atliekų tvarkymo sistema.

Ką tai reiškia Vilniaus regiono gyventojams?

„Drąsiai galima teigti, kad įgyvendinus plane numatytas priemones, turėsime išvystytą komunalinių atliekų tvarkymo sistemą, tačiau didžiausiu iššūkiu įgyvendinant Planą bus gyventojų įpročių keitimas ir gebėjimas tinkamai naudotis sukurta infrastruktūra tvarkant atliekas.“ – pabrėžia Vilniaus apskrities atliekų tvarkymo centro (UAB „VAATC“) vadovas Tomas Vaitkevičius.

Plano pagrindas – Vilniaus regioninio komunalinių atliekų tvarkymo sistemos plėtros vystymas, laikantis atliekų tvarkymo prioritetų, kurių svarbiausias – atliekų prevencija (susidarymo vengimas), o jeigu atliekų susidarymo neįmanoma išvengti, visų pirma siekiama jas paruošti naudoti pakartotinai arba jas perdirbti ir naudoti kitais būdais, ir tik atliekas, kurių negalima panaudoti ar perdirbti, šalinti sąvartyne. Plane daug dėmesio skiriama vartojimo įpročių keitimui, kurie skatintų rinktis daugkartinius gaminius, remontuoti ar taisyti gaminius ir vartoti juos pakartotinai.

Gyventojai ir planavimą dalyvavę specialistai bei ekspertai tikisi, kad vykdant patvirtintą planą regione bus pagerintas atliekų rūšiavimo organizavimas, sudarytos geresnės sąlygos maisto (virtuvės) ir žaliųjų atliekų tvarkymui atskirais srautais, išplėstas didelių gabaritų atliekų surinkimo aikštelių (DGASA) tinklas bei bus plečiamas jose teikiamų paslaugų prieinamumas.

Plane didelis dėmesys skiriamas siekiui iki 2024 m. pasiruošti Vilniaus regiono savivaldybėse pradėti atskirai rinkti ir tvarkyti maisto (virtuvės) atliekas. Tuo tikslu numatoma pertvarkyti Vilniaus mechaninio biologinio apdirbimo (MBA) įrenginius, juos pritaikant maisto (virtuvės) atliekų anaerobiniam apdorojimui. Numatomi technologiniai sprendimai bus diegiami palaipsniui, priklausomai nuo surenkamo atliekų kiekio, neapribojant esamų ar galimų maisto atliekų tvarkytojų konkurencijos regione, taip iš esmės nedidinant mišrių komunalinių atliekų tvarkymo kainų.

Tenkinant regiono gyventojų poreikį turėti patogesnes galimybes pasiekti DGASA aikšteles, kurių šiuo metu Vilniaus regione iš viso veikia 18, Plane numatoma šių aikštelių skaičių didinti du kartus – įrengti dar 18 naujų. Siekiant atliekas naudoti pakartotinai, gyventojai nereikalingus, bet tvarkingus ir tinkamus naudoti daiktus, ir toliau galės pristatyti į bet kurią Vilniaus regione UAB „VAATC“ administruojamą DGASA. Stotelėse DĖK'ui bei planuojamame naujai įrengti edukacijos centre numatoma naujų, visuomenės sąmoningumą skatinančių, veiklų plėtra – siekiant suteikti žinių bei gebėjimų bus įkuriamos dirbtuvės, organizuojami mokymai bei daiktų taisyto pamokos, vykdomos ekskursijos.

Kitas uždavinys, į kurį buvo kreipiamas dėmesys, buvo akcentuotas pačių gyventojų – turi būti užtikrintas optimalus atliekų tvarkymo sistemos veikimas. Šį gyventojų lūkestį gali tenkinti tik suderinta savivaldybių komunalinių sistemų ir bendrų regioninių atliekų naudojimo ir šalinimo įrenginių sklaidi veikla. Atsižvelgiant į tai, Plane buvo nustatyti pagrindiniai atliekų prevencijos ir tvarkymo sprendiniai, suderinantys, tačiau neapribojantys, Vilniaus regiono savivaldybių veiksmus, organizuojant regiono savivaldybių komunalinių atliekų tvarkymo sistemų veiklą. Pažymėtina, kad Plano patvirtinimas sudarė sąlygas savivaldybėms, įgyvendinant įstatymų reikalavimus, vadovaujantis juo rengti ir patvirtinti savivaldybės lygmens atliekų prevencijos ir tvarkymo planus.

Siekiant, kad Plane priimami sprendimai būtų suprantami ir priimtini gyventojams, į planavimo procesą buvo įtraukti Vilniaus regiono savivaldybių gyventojai, įvairių visuomeninių organizacijų ir atliekų tvarkymu užsiimančių įmonių atstovai ir regiono savivaldybių specialistai. Gyventojai buvo apklausiami internetinėje apklausoje, kurioje beveik 1200 regiono gyventojų pareiškė savo nuomonę apie atliekų tvarkymo sistemą, įvardino iššūkius su kuriais susiduria ir pateikė pasiūlymus jos tobulinimui. Plano rengimą organizavo UAB „VAATC“, o rengė UAB „Ekonominės konsultacijos ir tyrimai“ ir UAB „Jostra“.

Zam. 2571



Wiecej niż 20 lat doświadczenia

Plastikowe-aluminiowe
OKNA, DRZWI

Od 189€

PODNOŠONE DRZWI GARAŻOWE

Tel.: 8-616-46655, 8-640-22992

www.manonamukas.lt



**UAB „KLION“
zatrudni**

- **Pracownika montowni opon samochodów osobowych**
- **Pracownika magazynu [skład] części samochodowych**
- **Ślusarza do remontu samochodów**

Wynagrodzenie od 800 do 2000 euro

Miejsce pracy: Vilnius, Birbynių g. 4A
Inf. pod nr tel.: 8 685 04080,
e-mail.: info@klion.lt

KUPNO

Najdrożej na Litwie kupujemy lasy (dojrzałe, młode, na drewno, poręby), ziemię i zagrody.

Tel. 8 651 39 039

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. 8 686 03 070

Kupujemy ziemię (opuszczone i zarośnięte lasem, krzakami). Załatwiamy dokumenty. Rozliczamy się od razu.

Tel. 8 606 01 125

Kupię mieszkanie. Może być bez remontu. Proponować różne warianty.

Tel. 8 683 73159

Skupujemy części zamienne do rosyjskich samochodów osobowych i ciężarówek.

Tel. (8-5) 269 95 19,
8 698 36 995

W konkurencyjnych cenach skupujemy samochody. Załatwiamy dokumenty. Wasz samochód – nasza troska.

Tel. 8 602 05 044

Skupujemy samochody w dowolnym stanie. Załatwiamy dokumenty. Rozliczamy się na miejscu.

Tel. 8 611 33 626

Skupujemy części samochodowe z pojazdów sowieckich.

Tel.: 8 698 36 995

USŁUGI

Wykonujemy prace wysokiej jakości i w terminie: architektura krajobrazu, układanie kostki brukowej. Doświadczenie 10 lat.

Wilno. Tel. 8 684 30 018

Usługi cmentarne. Montaż pomników, nagrobków, płyta nagrobkowa – grobowce. Renowacja mogił, układanie kostki brukowej,

wypełnienie kruszonym kamieniem i inne prace.

www.gravas.lt, Vilnius,
tel. 8 670 06 868

Wywóz śmieci. Transport ładunków. Profesjonalny zespół wykona prace wyburzeniowe.

Tel. 8 678 003 83;
8 679 46 521

Pokrycie dachowe, naprawa. Dostawa materiału. Gwarancja pracy. Niedrogo i jakościowo.

Tel. 8 606 97 218

Remontujemy pokrycia dachowe, fasady. Wieloletnie doświadczenie. Tanio kompletujemy materiały, udzielamy gwarancji.

Tel. 8 677 34 202

Doświadczony niewidomy masażysta pomoże w łagodzeniu waszych dolegliwości. Różnego typu masaże – od 13 euro.

Tel. 8 675 73 750

W dniach 11-12 marca Klub Komunikacyjny zaprasza do Druskiemnik na odpoczynek z imprezą. Weseli muzycy, łaźnie, baseny. Aktualne informacje na stronie www.slavija.lt lub pod numerem: 866 788 489

Ocieplamy dachy, stropy, ściany płytami z wełny mineralnej (poliuretano-wej). Zapewniamy materiały.

Tel. 8 52 71 17 11

NAPRAWIAMY

- telewizory (LCD, plazmowe)
- komputery • monitory
- kamery wideo
- cyfrowe aparaty fotograficzne
- wieże muzyczne i inną aparaturę dźwiękową
- telefony komórkowe, radiotelefony
- mikrofalówki, odkurzacze.

Wykonujemy skomplikowany remont. Udzielamy gwarancji.

Vilnius, ul. Kauno 34
tel. 8 655 22234
www.taisykla.com

**ŁĄCZY NAS KREW, KTÓRA RATUJE ŻYCIE
BO TĘTNI W NAS DOBRO**

W piątek (17 marca) Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie wraz z Wileńskim Centrum Krwiodawstwa organizuje akcję dobroczynną – oddanie krwi. Kto będzie miał chęć, w holu Domu Kultury Polskiej w Wilnie będzie taka możliwość w godzinach 11.00 – 19.00. Zapraszamy Dla chętnych podajemy numer telefonu do rejestracji: +37068029186, +37061435776

Pranešimas dėl sklypų ribų derinimo

Informuojame, kad 2023 m. vasario mėn. 21 d. nuo 09:00 iki 09:30 val., bus atliekami žemės sklypo (kadastro Nr. 4162/0100:1763), esančio Vilniaus r. sav., Nemėžio sen., Nemėžio k., Baltarusių g. 22 ribų ženklinimas. Kviečiama gretimo sklypo (kadastro Nr. 4162/0100:3001) savininkai ir L.Ž. jų įgalioti asmenys. Kontaktinė informacija: mob. tel. +37065350750, geopletra.info@gmail.com

Zam. 2572

KUPIJEMY LASY

DOJRZAŁE, MŁODE,
NA DREWNO, PORĘBY,
ZIEMIĘ, ZAGRODY W
CAŁEJ LITWIE 8 676 41155

UAB „Krekenavos agrofirma“
SKUPIJEMY BYDŁO
KROWY, CIELICE, BYKI
WEDŁUG WAGI RZEŹNEJ BĄDŹ ŻYWEJ
WAŻY, PŁACI OD RAZU, TRANSPORTUJE
TEL. (8 620) 61179

KAWIARNIA

- Smaczne pierożki z nadzieniem
- Aromatyczna kawa, herbata
- Szybka obsługa
- Gorące dania

Znajdą nas Państwo
w samym centrum stolicy:
Vilnius, Jogailos 6
tel. 262 40 67, +370 5 212 43 91,
+370 612 62339

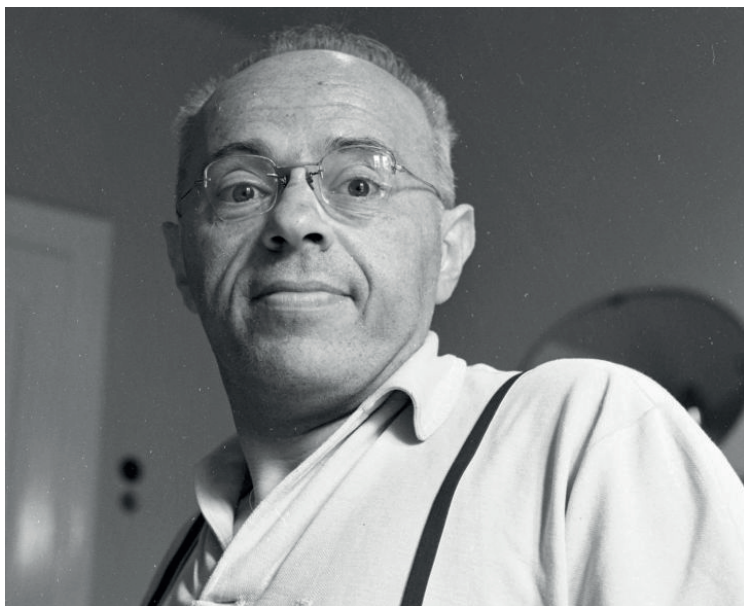
um
UTENOS MĖSA
DROGO SKUPEJE BYDŁO
8 620 33544
Płaci od razu!

new MEN
Style®

Wypożyczanie i sprzedaż garniturów męskich

Kalvarijų 140A, Vilnius
tel. 8 645 10 020
e.l.p.: info@newmen.lt

www.newmen.lt

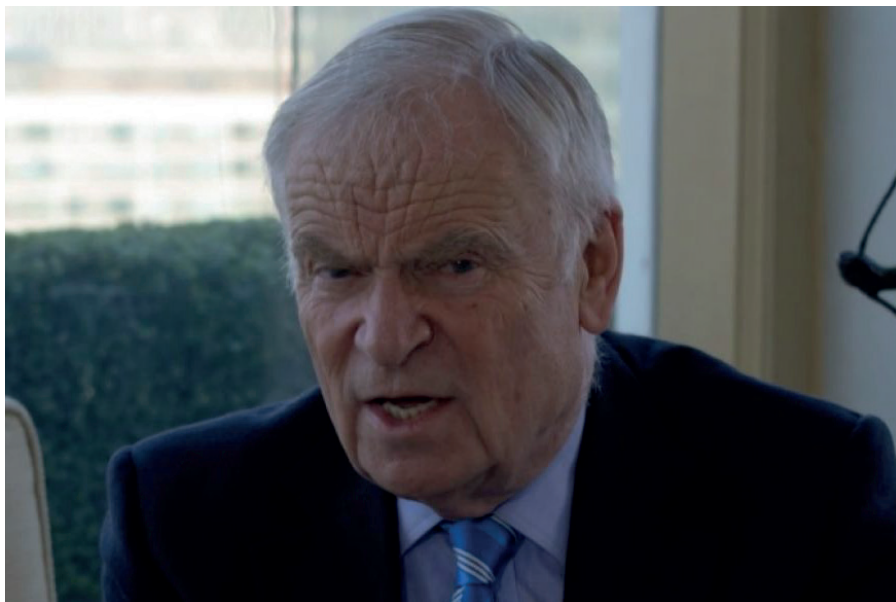


Dziki serca - Tajemnica Lema (wtorek, 21.45)

Biograficzny film dokumentalny o wybitnym pisarzu science-fiction, Stanisławie Lemie (1921 - 2006), opowiedziany z perspektywy wojennych losów pisarza. O koszmarze lat okupacyjnych Lwowa Lem milczał, a przeżył wiele, kilkakrotnie ocierał się o śmierć. Wiele autobiograficznych wątków autor słynnej powieści „Solaris” nieświadomie przemycił w swoich książkach, a te stały się kanwą niniejszego filmu. W nim pisarze, krytycy, filmowcy i inni biegli w dziedzinie lemologii idą ich tropem, wysuwając hipotezę o traumie pisarza, która zaważyła na jego późniejszym życiorysie i ukształtowała jego światopogląd. „Tajemnica Lema” to filmowe śledztwo utkane z rozmów ze znawcami zagadnień lemowskich, pełne archiwalnych wywiadów oraz fragmentów adaptacji filmowych dzieł Lema. Formę filmu podkreślają liczne zdjęcia, historyczne materiały filmowe oraz specjalnie stworzone animacje, które spinają opowieść w przejrzystą całość. Film stawia również pytanie o słuszność rozliczeń z własną przeszłością i o cenę, którą ponosi się za wolność.

Res Poloniae – O Polsce z oddali – Lord Jeffrey Archer (piątek, 10.50)

Seria filmowych wywiadów przeprowadzonych w Londynie z wybitnymi ludźmi pióra, teatru, polityki, gospodarki. Rozmowy będą szczególnie dotyczyć związków bohaterów z Polską i polską kulturą. Bohaterem odcinka jest lord Jeffrey Archer, markiz De Mar. 6 baron Archer Weston - super - Mare, jeden z najwybitniejszych pisarzy brytyjskich. W Polsce był kilkakrotnie i jest jej wielkim miłośnikiem.



Plan B (piątek, 21.00)

Komediodramat. Bohaterów filmu jest czworo, a widz poznaje ich na krótko przed walentynkami. Kilkanaście dni przed świętem zakochanych życie tej czwórki zmienia się diametralnie, każdy z bohaterów dźwigający swój własny bagaż doświadczeń i niepowodzeń przeżyje coś zupełnie nieoczekiwanego i wyjątkowego. Znajdą się w nowych dla nich sytuacjach, z którymi będą musieli się zmierzyć, i które poprowadzą do zaskakujących rozwiązań, a przede wszystkim do życiowych zmian i być może do nawiązania bliskich więzi, odkrycia prawdziwych, miłosnych uczuć, których każdy z nas tak bardzo potrzebuje. A przy okazji staje się oczywiste, że zawsze warto mieć w zanadrzu swój własny plan B.